



Kalkulacje wokół prezydenckiego fotela

Manewry kandydatów



Zwolennicy byłego prezydenta Rolandas Paksasa, protestując przeciwko zwlekaniu Głównej Komisji Wyborczej (GKW) z rejestracją ich kandydata na prezydenta, urządzili pod gmachem Sejmu teatralizowaną akcję — powieszenie przez GKW kukły byłego prezydenta



Fot. ELTA

Nadal nie jest wiadomo, czy w przedterminowych wyborach prezydenckich weźmie udział główny wspólny kandydat prawicowych partii 78-letni były prezydent Valdas Adamkus. Wczoraj uzależnił on swój udział w wyborach od tego, czy do udziału w nich zostanie dopuszczony inny były

prezydent, Rolandas Paksas. Główna Komisja Wyborcza dopiero dzisiaj podejmie decyzję, czy pozwolić Rolandasowi Paksasowi ubiegać się o reelekcję.

— Ponieważ nie mam żadnych wątpliwości, że dowolna decyzja, jaką byśmy nie podjęli, zostanie zaskarżona w sądzie, więc chcemy

dogłębnie zbadać tę sprawę, aby nie pozostało żadnych wątpliwości, ponieważ swą decyzję będziemy musieli bronić w sądzie — motywował przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej Zenonas Vaigauskas przełożenie na dzisiaj przyjęcia decyzji o rejestracji lub nie rejestracji Rolandas Paksasa kandydatem na prezydenta.

Podstawową przyczyną ewentualnej odmowy rejestracji może stać się decyzja Głównej Komisji Etyki Służbowej mówiąca, że usunięty z urzędu prezydenckiego za złamanie Konstytucji Rolandas Paksas w ciągu najbliższych trzech lat nie może być przyjęty na państwową służbę.

(Dokończenie na str. 2)

Obchody 10. rocznicy podpisania traktatu

Lider „Solidarności” w Wilnie

W imprezach związanych z obchodami 10-lecia podpisania litewsko-polskiego traktatu o przyjaźni w Wilnie weźmie udział sygnatariusz tego traktatu — były prezydent Polski Lech Wałęsa.

Jak poinformował Instytut Wałęsy w Warszawie, były prezydent Polski zapowiada udział w organizowanej w Wilnie międzynarodowej konferencji okrągłego stołu „Litewsko-polskie partnerstwo strategiczne: nowe tendencje i wyzwania”.

Konferencję organizują MSZ Litwy i Instytut Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego. Jak powiedział kierownik wydziału krajów Europy Środkowej i Południowej MSZ Litwy Jonas Mažeika, Wałęsa będzie przebywał na Litwie

w dniach 5-6 maja. Kierownik wydziału polityki zagranicznej rządu Dariusz Semaška odnotował, że Wałęsa zamierza spotkać się z premierem Brazauskasem. 26 kwietnia 1994 r. ówczesni prezydenci Polski i Litwy Wałęsa i Brazauskas podpisali w Wilnie między państwowy traktat obu krajów. W traktacie oba państwa uznały istniejące granice, a przez to Polska również przynależność Wileńszczyzny do Litwy. W pierwszej połowie ub. wieku Polska przez 20 lat okupowała wileńskie tereny, które zwrócono Litwie po wybuchu drugiej wojny światowej. Były elektryk Stocznicy Gdańskiej Wałęsa na początku lat 90-tych ub. wieku był przewodniczącym polskiego ruchu związkowego „Solidarność” i został pierwszym przywódcą Polski pokomunistycznej. BNS

Remont na raty

Aleja — etap dalszy

Druga część alei Giedymina od Domu Towarowego aż po ulicę Jakšto od wczorajszej nocy jest bez drzew. Na szczęście, nie jest to chuligański wyzbyk, ale konieczność spowodowana zbliżającą się rekonstrukcją tego odcinka głównej arterii stolicy, gdzie lada dzień przyjdą robotnicy. Dlatego wycięcie starych, chorych lip było koniecznością. Ich miejsce po zakończeniu remontu zajmą nowe, specjalnie przystosowane do życia w mieście drzewa.

W najbliższych dniach przyjdą tutaj robotnicy. Najpierw odnowią część alei od Domu Towarowego do ulicy Jakšto. A w przyszłym roku przyjdzie kolej na trzeci odcinek — od ul. Jakšto do placu Łukiskiego. Przypomnieć trzeba, że „premiera” pierwszego odcinka nastą-

piła przed rokiem, kiedy Litwa obchodziła Święto Odrodzenia Państwowości oraz 750-lecie koronacji Mendoga. W przededniu imprez po rekonstrukcji oddano do użytku część alei — od placu Katedralnego do Samorządowego. Była to pierwsza ulica piętrowa, gdyż pod nią jak też placem Samorządowym rozlokowały się podziemne garaże.

Rekonstrukcja pierwszej części magistrali kosztowała 25,5 mln litów. 35 proc. uzyskano z Funduszu Prywatyzacji samorządu miasta Wilna, natomiast 65 proc. wyzna-czył rząd oraz Państwowy Fundusz Budowy Dróg. Zostały wymienione sieci inżynierskie, kanalizacyjne, ściekowe, jak też elektryczne. Jeźdnia została wyłożona specjalną kostką bazaltową, chodniki — granitową.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Kraj — **3**
Człowieka trzeba
mierzyć miarą serca

W kościele pw. Zwiastowania NMP w Landwarowie odbyło się uroczyste poświęcenie organów, ufundowanych przez słynną śpiewaczkę operową, która urodziła się w Landwarowie, profesor sztuk muzycznych Teresę Żylius-Gara.

Świat — **4**
Prośba o dobrą
współpracę

Na rozpoczętym wczoraj w południe posiedzeniu Rady Ministrów wicepremier, minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Józef Oleksy, który w drugiej turze głosowania z jednym głosem przewagi został wybrany przez Sejm Polski na nowego marszałka, na ręce premiera Leszka Millera złożył oficjalną rezygnację.

Szkolnictwo — **6-7**
Etyka
na co dzień

Grzeczność, uprzejmość, dobre maniery — to najlepszy bilet wizytowy, paszport, który jest ważny w każdym zakątku świata. Dla dziecka słowa nie mają wielkiego znaczenia, jeżeli nie wypełnimy ich dobrymi przykładami.

Sport — **9**
Miażdżący finisz
Monaco!



AS Monaco pokonało na swoim stadionie Chelsea 3:1, mimo że przez 40 minut grało w dziesiątkę. Piłkarze księstwa zdobywali piękne bramki, a gol Fernando Morientes przejdzie do klasyki futbolu.

Sentencja

Kłęska pobudza ludzi do myślenia.

TOŁSTOJ



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Litwini i Polacy lubią się skarżyć

1 maja, gdy Litwa stanie się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej, obywatele Litwy będą mieli prawo zwracać się o pomoc do europejskiego ombudsmena. Przebywający na Litwie ombudsman europejski Nikiforos Diamandouros spodziewa się, że od Litwinów otrzyma wiele skarg. Litwini bowiem, jak i Polacy, znani są już jako lubiący się skarżyć.

Zaznaczył on, że skargi będzie można składać w języku litewskim. Instytucja ombudsmena europejskiego zamierza w najbliższym czasie zaangażować prawnika z Litwy. Podkreślił on też, że europejski ombudsman nie rozpatruje decyzji podjętych przez instytucje władzy Litwy, nawet w przypadku, jeśli one naruszają prawo europejskie.

Laurinkus — o zagrożeniach stabilności politycznej

W przypadku, gdy nie usunie się wad życia politycznego Litwy, mogą się powtórzyć wstrząsy podobne do niedawnego skandalu w Urzędzie Prezydenta, twierdzi dyrektor generalny Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Mečys Laurinkus.

Szef departamentu podał trzy przyczyny, powodujące zagrożenie dla stabilności politycznej w kraju. Według Laurinkusa, w porównaniu z okresem kształtowania się państwowości Litwy w latach 1990-1995 obecnie „jest oczywiste, że o wynikach wyborów decydują pieniądze”, nie zaś wartości i idee. Drugą przyczyną, zdaniem Laurinkusa, jest to, że „tradycyjne partie nie okazały się takimi”. Trzecią przyczyną niestabilności, według Laurinkusa, jest to, że „partie patrzą na swych członków przez palce”, a to właśnie partie muszą być odpowiedzialne za dobór swych członków.

Konferencja przed wstąpieniem do UE

Jutro w Wilnie odbędzie się konferencja międzynarodowa na temat perspektyw działalności w zakresie komunikacji i łączności ze społeczeństwem w kontekście rozszerzenia Unii Europejskiej.

Jeden z organizatorów konferencji Giedrius Čiupaila powiedział, że w czasie tej imprezy można będzie zapoznać się z praktyką polityki komunikacji w Europie oraz ewentualnymi jej zmianami, związanymi z rozszerzeniem UE. W konferencji wezmą udział konsultanci w zakresie komunikacji, przedstawiciele międzynarodowych stowarzyszeń łączności ze społeczeństwem.

Złot tłumaczy w Nidzie

Na tradycyjne seminarium tłumaczy literatury litewskiej w Nidzie zgromadzi się ponad 20 tłumaczy z Chorwacji, Szwecji, Austrii, Finlandii, Polski, Estonii, USA, Niemiec, Gruzji i Litwy.

Organizowane po raz trzeci seminarium rozpoczęło się dziś w centrum kultury Tomasza Manna w Nidzie i trwać będzie do niedzieli. Seminarium z lat 1999 i 2002 wykazały nieodzowność takich imprez dla przygotowania tłumaczy literatury litewskiej i ich rozwoju zawodowego. W czasie seminarium jego uczestnicy zapoznają się z najnowszymi tendencjami literatury litewskiej, nowościami w świecie wydawniczym Litwy oraz będą mieli rzadką możliwość obcowania w języku litewskim jak też odnowienia wiedzy z języka litewskiego.

„Don Kichot” — po hiszpańsku i po litewsku

Na Litwie po raz pierwszy zostanie wprowadzona istniejąca na całym świecie tradycja, mianowicie w związku z rocznicą śmierci wielkiego hiszpańskiego pisarza Miguela de Cervantesa (1547-1616) przez całą dobę bez przerwy będzie głośno czytane jego arcydzieło „Don Kichot”.

Jak powiedział przewodniczący Towarzystwa Litewsko-Hiszpańskiego Ramūnas Dilba, organizującego 24-godzinne czytanie, pierwsze słowa z „Don Kichota” zabrzmiały w czwartek o północy z ust ambasadora Hiszpanii na Litwie Fidelio Lopeza Alvareza. Impreza odbędzie się w kawiarni głównego gmachu uniwersytetu. Recytatorzy — członkowie Towarzystwa Litewsko-Hiszpańskiego i inni — będą zmieniali się co pół godziny. Wydana w latach 1605-1615 satyryczno-romantyczna powieść Cervantesa będzie brzmiała po hiszpańsku i po litewsku. BNS

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbiny g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nacz. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Waleri Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajackowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”

Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Remont na raty

Aleja — etap dalszy

(Dokończenie ze str. 1)

Wymieniono też lampy oświetleniowe, ustawiono ławki.

Za i przeciw

Zarówno przy rekonstrukcji pierwszego odcinka alei, jak też obecnie drugiego, trzeba było zacząć od... przenoszenia drzew, a faktycznie usuwania starych. 42 lipy wycięto, tylko jedna została przeniesiona. Żeby nie naruszyć normalnego rytmu życia w tej centralnej części miasta, prace wykonywano w nocy.

Rekonstrukcja alei Giedymina z jednej strony budzi zadowolenie, z drugiej zaś — niepokój, gdyż rozlokowane tu gęsto placówki handlowe i żywieniowe już dziś liczą straty spowodowane wymuszonym remontem. Dom Towarowy z powodu strat, jakie uzyskał w czasie rekonstrukcji pierwszej części, skierował nawet sprawę do sądu, by samorząd wyrównał szkody.

Gospodarze miasta planują, że rekonstrukcja drugiej części alei Giedymina zostanie ukończona do końca bieżącego roku.

Natomiast optymistyczne są prognozy, że po rekonstrukcji będzie tu przychodziło więcej wileńszczan i turystów, więc obrót placówek handlowych i żywieniowych się zwiększy.

Odrodzenie
starego George'a

Odnowa tej części alei zbiega się z odnową hotelu-widma, który od ponad dziesięciu lat był straszną



Projekt rekonstrukcji starego George'a opracował znany architekt litewski Algimantas Nasvytis
Fot. ELTA

plamą w prestiżowej centralnej części miasta. Mianowicie hotelu George'a, zbudowanego w 1895 roku według projektu hrabiego F. Rostworowskiego. W latach sowieckich hotel ten nosił nazwę „Vilnius” i był jednym z najbardziej prestiżowych w stolicy.

Najgorsze czasy przeżyła ta placówka w latach odrodzenia, zmieniając kolejnych właścicieli. Na pewien czas w budynku tym miało biuro biznesmen o wątpliwej reputacji — Gieorgij Dekanidze. Niektórzy dowcipkowali, że George „odrodził się” po latach.

Wczoraj mer Wilna Artūras Zuokas na konferencji prasowej poświęconej temu tematowi z radością odnotował, że wreszcie udało się uzyskać solidnego inwestora, w związku z czym zrodziła się realna szansa na odnowę tej placówki. Jest to holenderski fundusz inwe-

stycyjny „Niddle Europe Investment”, który jeszcze w lutym tego roku nabył budynek i w najbliższym czasie w jego rekonstrukcję zainwestuje 58,7 mln litów.

Projekt rekonstrukcji tego budynku opracował znany architekt litewski Algimantas Nasvytis. W przyszłości rozlokują się tu ekskluzywne sklepy, biura, jak też doskonale urządzone mieszkania. Będą tu również podziemne garaże — dwupoziomowe na 66 samochodów.

Lada dzień, po zakończeniu specjalnego konkursu dla firm budowlanych, na drugim odcinku alei Giedymina rozpoczną się prace. Owszem, trzeba będzie nieco się pomęczyć, pamiętamy przecież te rozkopy w centrum miasta. Ale dziś każdy się zachwyci tym pierwszym wypucowanym odcinkiem głównej alei stolicy.

Helena Gładkowska

Kalkulacje wokół prezydenckiego fotela

Manewry kandydatów

(Dokończenie ze str. 1)

Na decyzję Głównej Komisji Wyborczej o rejestracji Paksasa z niecierpliwością czekają również inni kandydaci na prezydenta.

— Jeżeli będzie 15, 20 czy 27 kandydatów i udziału nie będzie brał Rolandas Paksas, śmiało mogę powiedzieć, że ja w takiej grze nie wezmę udziału — zapewnił po wczorajszym spotkaniu z tymczasowym prezydentem Litwy Artūrasem Paulauskasem były prezydent Valdas Adamkus. Były i obecny przywódca omawiali perspektywę wysunięcia wspólnego kandydata na prezydenta, który mógłby skutecznie konkurować z Rolandasem Paksasem.

Jednak to spotkanie stało się kolejnym dowodem, że w przedter-

minowych wyborach prezydenckich Rolandas Paksas raczej będzie miał konkurentów zarówno z prawicy, jak i lewicy, nie licząc kandydatów drobnych partii, którzy nie mają realnych szans wprowadzić swego reprezentanta do pałacu prezydenckiego. Valdas Adamkus po spotkaniu z Artūrasem Paulauskasem, u którego w 1998 roku wygrał wybory prezydenckie, pogodził się z tym, że podstawowe partie wysuną dwóch kandydatów.

— Myślę, że nie będzie nic nowego w tym, jeżeli będzie zgoda co do jednego kandydata prawicy i jednego kandydata lewicy. To jest praktykowane również w innych państwach. Najlepszym przykładem tego są Stany Zjednoczone, gdzie w wyborach ze sobą zmagają

się dwóch podstawowych kandydatów — jeden przedstawiciel bogatszych grup społecznych, inny reprezentuje mniej zamożne warstwy społeczeństwa — usprawiedliwiał zaistniałą na Litwie sytuację polityczną Valdas Adamkus, który spędził w USA większą część swego życia.

Oprócz Valdas Adamkusa, kandydatem największych prawicowych partii — Związku Konserwatystów i Związku Liberalnych Centrystów — może być również były główny negocjator Litwy z Unią Europejską Petras Auštrevičius. Kandydatem socjaldemokratycznej partii jest pełniący obowiązki przewodniczącego Sejmu Česlovas Juršėnas.

Robert Mickiewicz

W wileńskim kinie będzie obchodzona rocznica ludobójstwa narodu ormiańskiego

Tylko sugestywne symbole

W rocznicę ludobójstwa narodu ormiańskiego w latach pierwszej wojny światowej w wileńskim kinie „Skalvija” organizowany jest wieczór filmowy, podczas którego zostanie wyświetlony film o losie słynnego kompozytora Komitasa i całego narodu ormiańskiego.

Jak poinformowała „Skalvija”,

w sobotę wieczór filmowy organizuje Związek Ormian Litwy.

W filmie reżysera Ludmiły Sahakian „Na progu” główną rolę zagrał Regimantas Adomaitis, który też weźmie udział w imprezie i opowie o swej pracy z ormiańskimi kolegami. Film nie zawiera realistycznych, okropnych scen mordów, porzastaje na kilku wymownych

symbolach. Najważniejszy jest w nim kryzys duchowy, jaki przeżywa głęboko wstrząśnięty religijny człowiek oraz rozwiązywane przezeń zadanie moralne, mianowicie próba pojęcia i pogodzenia się z Bogiem i światem. Podczas wieczoru zabrzmiały muzyka Komitasa. Kilka jego pieśni zaśpiewa Asta-Hasmik Grigorian. BNS

Recital Teresy Żylis-Gara w Landwarowie

Człowieka trzeba mierzyć miarą serca

Po ponad półwieczu słynna śpiewaczka operowa, niezrównany sopran, prof. Teresa Żylis-Gara, którą okłaskiwały widownie największych oper świata, ofiarowała piękne organy oraz własny recital parafii w Landwarowie, mieście, jak sama to określiła, szczęśliwego dzieciństwa i serdecznych ludzi, Kochających śpiew i muzykę.

W ubiegłą niedzielę w kościele pw. Zwiastowania NMP w Landwarowie odbyło się uroczyste poświęcenie organów, ufundowanych przez słynną śpiewaczkę operową, która urodziła się w Landwarowie, profesor sztuk muzycznych Teresę Żylis-Gara. Na uroczystości wraz ze słynną śpiewaczką przybyli również najbliżsi pani Teresy. Specjalnie na uroczystość poświęcenia organów ze Stanów Zjednoczonych przybyli też potomkowie hrabiów Tyszkiewiczów, fundatorów kościoła w Landwarowie, mieszkający obecnie w Los Angeles jedyny syn Alfreda Tyszkiewicza, Adam z żoną Hanią. W uroczystościach poświęcenia organów w Landwarowie udział wzięli również ambasador RP na Litwie Jerzy Bahr, dyrektor Instytutu Polskiego Małgorzata Kasner, władze miasta, dyrektorzy szkół Landwarowa.

Nikt nie ukrywał wzruszenia

Wspólna polsko-litewska msza, celebrowana przez proboszcza parafii w Landwarowie Tadeusza Alek-

sandrowicza, rozpoczęła się uroczystym powitaniem dostojnych gości oraz prośbą skierowaną do Boga, aby obdarzył łaską i błogosławieństwem darczyńców za instrument, który będzie wychwalał Boga w świątyni landwarowskiej. Przedstawiciele wspólnoty landwarowskiej w języku polskim i litewskim złożyli serdeczne pozdrowienia i wyrazili słowa podziękowań słynnej rodaczce. Po chwili, gdy proboszcz poświęcił organy, dzięki talentowi profesora Wiktora Łyżaka zadźwięczały one szczególnie uroczysto, wprawiając w zachwyt wszystkich zebranych w świątyni. Nikt nie ukrywał łez szczęścia i wzruszenia, że oto przed nieprzemijającym pięknem Boga złączyły się w pieśni Wszechświata ludzkie szlachetne czyny, podziękowania i prośby.

Po mszy świętej znana śpiewaczka operowa przed zgromadzonymi parafii landwarowskiej, jako wyraz podziękowań dla tej ziemi i ludzi tu mieszkających, wykonała kilka utworów klasycznych. Niezrównany sopran liryczny słynnej śpiewaczki o szczególnym zabarwieniu emocjonalnym był z pewnością przyczyną głębokiego przeżycia religijnego i artystycznego, które malowało się na twarzach zgromadzonych w kościele. Śpiewu słuchano w absolutnej ciszy, jedynie owacje na stojąco przerywały kolejne utwory skierowane do serc i odbierane sercem. Wzruszeni byli nie tylko parafianie, wzruszona była też Artystka, która wyznała później, że nie była pewna, czy z po-

wodu wzruszenia i silnych emocji będzie mogła zaśpiewać.

„Śpiewajcie tak pięknie jak dziś”

Polska młodzież Landwarowa, bardzo licznie zebrana w kościele, skierowała do swej słynnej rodaczki wiele ciepłych słów.

— Jesteśmy dumni, że z naszego małego miasta pochodzi tak wielki Człowiek, który kocha swe ojczyste miasto i do dziś ze wzruszeniem przypomina każdą uliczkę. Zapewniamy Panią, że wielkich i dobrych ludzi nigdy się nie zapomina. Dziękujemy za piękną lekcję patriotyzmu i miłości do mowy ojczystej, tradycji, kultury polskiej. Nie wystarczy mieć dokąd wrócić, trzeba też, aby cię tam ktoś czekał. Pani zawsze, ilekroć przyjedzie, będzie mile witana tu, w rodzinnym mieście, o każdej porze roku będą kwitnąć dla Pani polskie kwiaty — zapewniała młodzież.

Gdy głos zabrała Teresa Żylis-Gara, z trudem opanowała wzruszenie, kierując słowa podziękowań do swej rodziny, przyjaciół, zebranych w świątyni landwarowian. Ubolewała, że nie potrafi powiedzieć w języku ojczystym swych przyjaciół z Litwy. Tak wiele lat minęło. Dziękowała za pamięć i serce, nawoływała też do miłości piosenki, do kształcenia muzycznego i zachowania wrażliwości.

— Człowiek, który śpiewa, nic złego nie robi. Śpiewajcie zatem jak najwięcej, tak pięknie, jak dzi-

siaj śpiewa wasz chór. Niech pieśń stanie się chlebem codziennym głębokiej wiary. Bardzo was Kocham, życzę wszystkim zdrowia i pogody ducha, zaś proboszczowi — zapału i entuzjazmu, niech rozbrzmiewa pieśń na chwałę Boga i pod niebiosa leci pieśnią dziękczynną — mówiła wzruszona Primadonna, kilka słów powiedziała również w języku litewskim.

— Będę wracać — zapewniała słynna landwarowianka na prośby pozostania tu, na ziemi ojców. — Nie wolno mi zostawać, chcę jeszcze wiele dokonać — twierdziła Teresa Żylis-Gara.

Decydujące spotkanie z Maestro

Partnerami prof. Teresy Żylis-Gara na scenie byli najwięksi artyści scen operowych: Carlo Bergonzi, José Carreras, Franco Corelli, Nicolai Giurov, Plácido Domingo, Luciano Pavarotti, Wiesław Ochman i wielu innych. Ostatnie lata przyniosły poszerzenie działalności Teresy Żylis-Gara o pracę pedagogiczną. Artystka prowadzi cieszące się ogromnym powodzeniem Mistrzowskie Kursy Techniki i Interpretacji Wokalnej w kraju i za granicą. Praca ta owocuje sukcesami młodych śpiewaków, dla których zetknięcie się z Maestro ma ogromne znaczenie w rozwoju ich umiejętności i osobowości artystycznej. Osiągnięcia dydaktyczne Teresy Żylis-Gara stanowiły podstawę do nadania jej w sierpniu 1999 roku ty-

tułu profesora sztuk muzycznych. W listopadzie 2003 roku prof. Teresa Żylis-Gara otrzymała tytuł Doktora Honoris Causa Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Tu, na Litwie, profesor również spotkała się ze studentami Akademii Muzycznej, kolejny raz potwierdzając bogactwo talentów wokalnych Ziemi Wileńskiej.

„Śni mi się Landwarów...”

— Jestem tu szczęśliwa, wśród swoich, przepelniona radością pobytu w mieście swego szczęśliwego dzieciństwa. Wyjechałam stąd w 1946 roku jako bardzo młoda dziewczyna, tak naprawdę jeszcze dziecko. Zawsze śnił mi się Landwarów, miasto pięknej przyrody i szczególnego wewnętrznego piękna mieszkających tu ludzi, gościnności, jakiej nie ma gdzie indziej. Po raz pierwszy przyjechałam na Litwę w 1999 roku, po prawie 53-letniej przerwie. Byłam oczarowana tym, że mieszkają tu ludzie, którzy pamiętają moich rodziców i serdecznością darzą również mnie. Wyrosłam z tej ziemi, ziemi bardzo bogatej w talenty, które koniecznie trzeba kształcić i wysyłać w świat. Śpiew słyszany w kościele, przy pracy, z okazji różnych uroczystości otaczał mnie z dzieciństwa — to, co zachowałam i czego zawsze brakowało mi na Zachodzie. Będę tu wracać — zapewniała wszystkich, którzy przyrzekali modlić się za nią i życzyli jej wielu lat w zdrowiu i szczęściu.

Alina Sobolewska

Uczci się dziesięciolecie podpisania Traktatu polsko-litewskiego o przyjaźni

Stosunki są pozytywne

Jutro w Sejmie odbędzie się uroczyste posiedzenie poświęcone obchodom dziesięciolecia podpisania Traktatu polsko-litewskiego o przyjacielskich stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy.

Z tej okazji przemówienie w Sejmie miał wygłosić już były marszałek Sejmu polskiego Marek Borowski. Czy zastąpi go Józef Oleksy wczoraj jeszcze nie było wiadome.

Do Wilna zaproszono również prezydenta Polski Aleksandra Kwa-

śniewskiego. Ale on nie przybędzie, przygotowuje się on bowiem do Europejskiego Forum Gospodarczego w Warszawie, a następnie uda się z oficjalną wizytą do Belgii i Wielkiej Brytanii.

„Traktat rozstrzygnął sprawę historycznego pojednania dwóch narodów” — na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie powiedział zastępca przewodniczącego Sejmu socjaldemokrata Vytenis Andriukaitis. Chociaż, jak powiedział Andriukaitis, pozostają jeszcze pewne problemy dotyczące

praw mniejszości narodowych, jednak stosunki polsko-litewskie „są pozytywne”.

„Polska również nadal pozostaje naszym partnerem strategicznym w Sojuszu Północno-Atlantyckim” — podkreślił Andriukaitis.

Traktat polsko-litewski o przyjacielskich stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy został podpisany 26 kwietnia 1994 roku w Wilnie.

W Traktacie oba państwa uznały istniejące granice, a Polska jednocześnie przynależność do Litwy Ziemi Wileńskiej. BNS

Program Dni Kultury Polskiej w Wilnie

WYSTAWY

Jerzy Giedroyc i krąg „Kultury”.

Trudny dialog polsko-litewski
Wystawa przygotowana przez Towarzystwo Opieki nad Archiwum Instytutu Literackiego w Paryżu

Miejsce: Sejm Litewski
26 04-03 05

Litewska Biblioteka Narodowa
05 05-30 05

Modny świat.

Ubiory z XVIII w. i XIX w.

Wystawa przygotowana przez Muzeum Narodowe w Warszawie
Miejsce: Muzeum Sztuki Litwy
27 04-31 07

Warszawa w Wilnie.

Wilno w Warszawie

Wystawa przygotowana przez

Związek Artystów Plastyków

Oddział Warszawski

Miejsce: Galeria Arka (malarstwo, rzeźba i instalacje)

Galeria Kairé-Dešinė (grafika)

28 04-31 05

TEATR

„KALKWERK” — Narodowy Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej z Krakowa

Miejsce: Litewski Narodowy Teatr Dramatyczny. 27 04, 28 04

„Ubu Rex” — Teatr Wielki

Opera Narodowa w Warszawie

Miejsce: Litewski Teatr Opery i Baletu. 28 05

Wieczór baletowy Matsa Eka — Teatr Wielki Opera Narodowa w Warszawie

„Carmen”, „Coś jakby”

Miejsce: Litewski Teatr Opery i Baletu. 30 05

MUZYKA

Koncert jazzowy zespołu A2

Miejsce: Klub muzyczny „Brodvėjus”

24 04

Koncert inauguracyjny

Dni Kultury Polskiej w Wilnie

Koncert Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Narodowej z Warszawy pod dykcją Antoniego Wita.

Miejsce: Litewska Filharmonia Narodowa. 26 04

FILMY

IV Tydzień Filmu Polskiego

Impreza przygotowana przez Instytut Polski w Wilnie. 24-30 04

„Ciebie, Boże, wystawiamy”



Już po raz XIV w drugą niedzielę maja odbędzie się Festiwal Pieśni i Poezji Religijnej „Ciebie, Boże, wystawiamy”. Ta odbywająca się co roku impreza gromadzi kilkadziesiąt zespołów i wykonawców z Wilna, jak też z odległych nieraz miejscowości. Gromadzą się dzieci i dorośli z chórów kościelnych i scholi parafialnych, ze szkół i domów kultury, jak też poszczególni niezrzeszeni wykonawcy. Pieśnią i poezją sławią Boga i Maryję, dając świadectwo swojej wiary i realizacji jej zasad w swoim codziennym życiu.

Zapraszamy więc wszystkich chętnych do przybycia na XIV Festiwal „Ciebie, Boże, wystawiamy”, który się odbędzie w niedzielę, 9 maja, o godz. 15 w auli szkoły muzycznej obok kościoła św. św. Piotra i Pawła (ul. Kościuszki 36). Wstęp wolny.

Komitet organizacyjny

Józef Oleksy – nowym marszałkiem Sejmu Polskiego

Prośba o dobrą współpracę

Na rozpoczętym wczoraj w południe posiedzeniu Rady Ministrów wicepremier, minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Józef Oleksy, który w drugiej turze głosowania z jednym głosem przewagi został wybrany przez Sejm Polski na nowego marszałka, na ręce premiera Leszka Millera złożył oficjalną rezygnację — podało Centrum Informacyjne Rządu.

Premier podziękował Józefowi Oleksu za jego dotychczasową pracę i poinformował członków rządu, że na podstawie art. 36 ustawy o Radzie Ministrów, w związku z nieobsadzeniem stanowiska ministra SWiA, wskazał ministra Jerzego Szmajdzińskiego jako zastępującego szefa MSWiA do czasu powołania nowego ministra — głosi komunikat CIR.

„Graniczny” wynik głosowania

W głosowaniu Oleksego poparło 189 posłów, 185 było przeciw, jeden wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 375 posłów. Większość bezwzględna konieczna do wyboru marszałka wynosiła 188. „Ten wynik głosowania jest bardzo specyficzny i znamieny. Jest graniczny” — powiedział tuż po głosowaniu nowy marszałek. „Myślę więc, że mogę go interpretować jako dośście nasze wspólne do granicy, w której powinniśmy się zerwać do pracy, która poprawi wizerunek naszego Sejmu w oczach społeczeństwa. Będzie moim wielkim pragnieniem, aby to co jest sporem i musi być sporem, nie przesłaniało w naszej Izbie

tę, co dla Polski trzeba załatwić i poprowadzić” — podkreślił Oleksy. Zgodnie z Regulaminem Sejmu, do wyboru marszałka potrzebna jest bezwzględna większość głosów — „za” musi zagłosować więcej niż połowa posłów, którzy biorą udział w głosowaniu. Dlatego znaczenie ma także to, ile posłów przyjdzie na głosowanie — im większa frekwencja, tym więcej głosów poparcia potrzeba do wyboru marszałka.

„Za” i „przeciw”

Kandydaturę Oleksego poparły kluby SLD (153 posłów, 4 nie głosowało); Federacyjny Klub Parlamentarny (14 — za, 1 nie głosowało); UP (13 — za, 2 nie głosowało) oraz 7 posłów niezrzeszonych — głównie byłych posłów SLD i Samoobrony. Oleksego poparł też jeden poseł z koła Polskiego Bloku Ludowego, 2 było przeciw, trzech wstrzymało się od głosu. Przeciw wyborowi polityka SLD były kluby PO: (43 przeciw, nie głosowało 12); PiS (41 przeciw, nie głosowało 2); PSL (33 przeciw, nie głosowało 4); Samoobrona (22 przeciw, nie głosowało 9); LPR (23 przeciw, nie głosowało 3).

Przeciwnie były też koła: Stronnictwa Konserwatywno Ludowego, Ruchu Katolicko-Narodowego, Porozumienia Polskiego, Ruchu Odbudowy Polski oraz 6 posłów niezrzeszonych. 33 posłów klubu SdPi nie wzięło udziału w głosowaniu. W wydruku z głosowania Joanna Grobel-Proszowska (poparła Oleksego), która przeszła ponownie do SLD, figuruje jeszcze jako posłanka klubu SdPi.

Borowskiego pożegnano oklaskami

Zanim doszło do wyboru Oleksego posłowie przyjęli rezygnację Marka Borowskiego z funkcji marszałka. Posłowie pożegnali go oklaskami na stojąco.

Borowski podziękował posłom za współpracę, która jak powiedział, była niełatwa i wyłożona ze względu na konieczność dostosowania polskiego prawa do norm europejskich. Jak dodał, taki natłok spraw powodował napięcia i spory. Podkreślił, że jego decyzje nie zawsze wszystkich zadowalały — niektórzy mogli czuć się urażeni.

„Teraz proszę by przyjęli moje przeprosiny” — powiedział. O fotel po Borowskim oprócz polityka SLD ubiegał się także Janusz Wojciechowski, który odpadł w pierwszej turze (za Oleksym było 189 posłów, za Wojciechowskim — 143, większość bezwzględna wynosiła 205 głosów).

Po swoim wyborze, Oleksy zapowiedział, że będzie czynił wszystko co należy do marszałka „abyśmy zbudowali w społeczeństwie obraz walki i dyskusji politycznej, która nie zamyka drogi do tworzenia lepszej przyszłości i wykonania swoich powinności konstytucyjnych”. „Myślę, że to się uda” — ocenił. „Wszyscy jesteśmy pod wrażeniem czasu minionego i wszyscy chcemy — wierzę w to głęboko — tworzyć lepszy czas przyszły. Potrafimy to uczynić jeżeli będziemy umieli powściągać to, co jest emocją niepotrzebną i sporem zaognionym” — zaznaczył. Zwracając się do swojego poprzed-



Pełniący obowiązki przewodniczącego Sejmu Litwy Česlovas Juršėnas złożył gratulacje Józefowi Oleksu i wyraził nadzieję, że strategiczne partnerstwo Litwy i Polski w przyszłości będzie się rozwijało jeszcze bardziej dynamicznie i skutecznie, a także zaprosił do odwiedzenia Litwy przez nowomianowanego marszałka Sejmu RP w najbliższym czasie

Fot. Raimondas Šuika

nika Marka Borowskiego Oleksy podziękował mu za jego pracę, którą włożył w funkcjonowanie Sejmu.

Zapewnił też, że ma swój pogląd na funkcjonowanie Sejmu i że chciałby wprowadzić takie korekty, które „i państwu pomogą w wykonaniu obowiązków wobec obywa-

teli w terenie, i praca będzie mogła być prowadzona w dobrym rytmie tu na miejscu”.

„Dziękuję za wybór i proszę o dobrą współpracę wszystkich” — dodał. Oleksy był już marszałkiem w Sejmie II kadencji: od października 1993 do marca 1995 roku.

Bilans ofiar: 99 osób

Śmiertelne ataki w Basrze

Iraccy partyzanci zaatakowali wczoraj rano trzy posterunki policji w Basrze oraz akademie policyjną pod tym miastem, położonym na południu kraju, w brytyjskiej strefie stabilizacyjnej.

Liczba śmiertelnych ofiar ataków, prawdopodobnie przeprowadzonych przez zamachowców-samobójców, wynosi ogółem co najmniej 68 osób — podały źródła szpitalne, które szacują, że ponad 240 ludzi zostało rannych. Mer Basry, Wael Abdel Hafiz, potwierdził taki bilans ofiar śmiertelnych — podał natomiast niższą liczbę rannych: 99 osób.

Poza Basrą, lecz w tym samym czasie, zaatakowana została też akademie policyjna w miejscowości Zubeir (25 km na południe od Basry) — zginęły tam trzy osoby a sześć odniosło obrażenia. Wśród rannych są także czterej (a nie dwaj, jak podawano poprzednio) żołnierze brytyjscy. Stan dwu z nich określono w Londynie jako poważny.

Rzeczniczka sił brytyjskich — odpowiadających za południową strefę Iraku — powiedziała, iż wszystko wskazuje na to, że były to

ataki przeprowadzone przez zamachowców-samobójców.

Basra leży w strefie brytyjskiej — żołnierze brytyjscy nie byli jednak w stanie dotrzeć do dwu z trzech zaatakowanych posterunków. Jak powiedział cytowany przez agencję Reutersa dowódca szwadronu, Jonathan (Jon) Arnold, Brytyjczycy zostali zaatakowani przez tłum kamieniami.

Wśród ofiar zamachów są zarówno iraccy policjanci, jak i cywile, w tym dzieci. Świadkowie twierdzą, że jeden z wybuchów zniszczył mikrobus, którym grupa dzieci jechała do przedszkola. Zdaniem mera Basry, zginęło co najmniej dziesięć małych dzieci.

Ciała kilkunastu ofiar niemal całkowicie spłonęły i nie można było ich zidentyfikować — podali lekarze w szpitalu w dzielnicy Saudia.

Wybuch, jaki miał miejsce na posterunku w Saudii, sprawił, iż runęła frontowa ściana budynku, przed którym widać też kilka całkowicie spalonych samochodów i dwa autobusy szkolne. Przed posterunkiem — pisał Reuter, cytując relacje świadków — powstał krater o głębokości dwu metrów i



Iraccy partyzanci niszczyli na swojej drodze wszystko: podpalali samochody, wysadzali w powietrze budynki

Fot. EPA-ELTA

średnicy trzech metrów.

Ataki — podkreśla agencja Reutersa — były najwyraźniej doskonale przygotowane i zgrane w czasie. Dowódca brytyjski Arnold powiedział, iż według posiadanych przez niego informacji, użyte zostały samochody-pułapki. Też, iż w zamachach wykorzystano samochody-pułapki, przedstawił później też iracki resort spraw wewnętrznych w Bagdadzie.

Inne źródła mówią o ostrzale

rakietowym bądź moździerzowym. Cytowany przez agencję France Presse szef irackiej policji w Basrze, Mohammad Kadhem al-Ali, podał, iż ataku dokonano z użyciem broni rakietowej. Al-Ali nie potwierdził doniesień o zamachach samobójczych.

Katastrofa lotnicza

Feralne Tornada

Dwa niemieckie samoloty myśliwsko-bombowe Tornado zderzyły się wczoraj w powietrzu nad Szlezwikiem-Holsztynem, przy czym śmierć poniosło dwóch spośród łącznie czterech członków ich załóg — poinformowała policja.

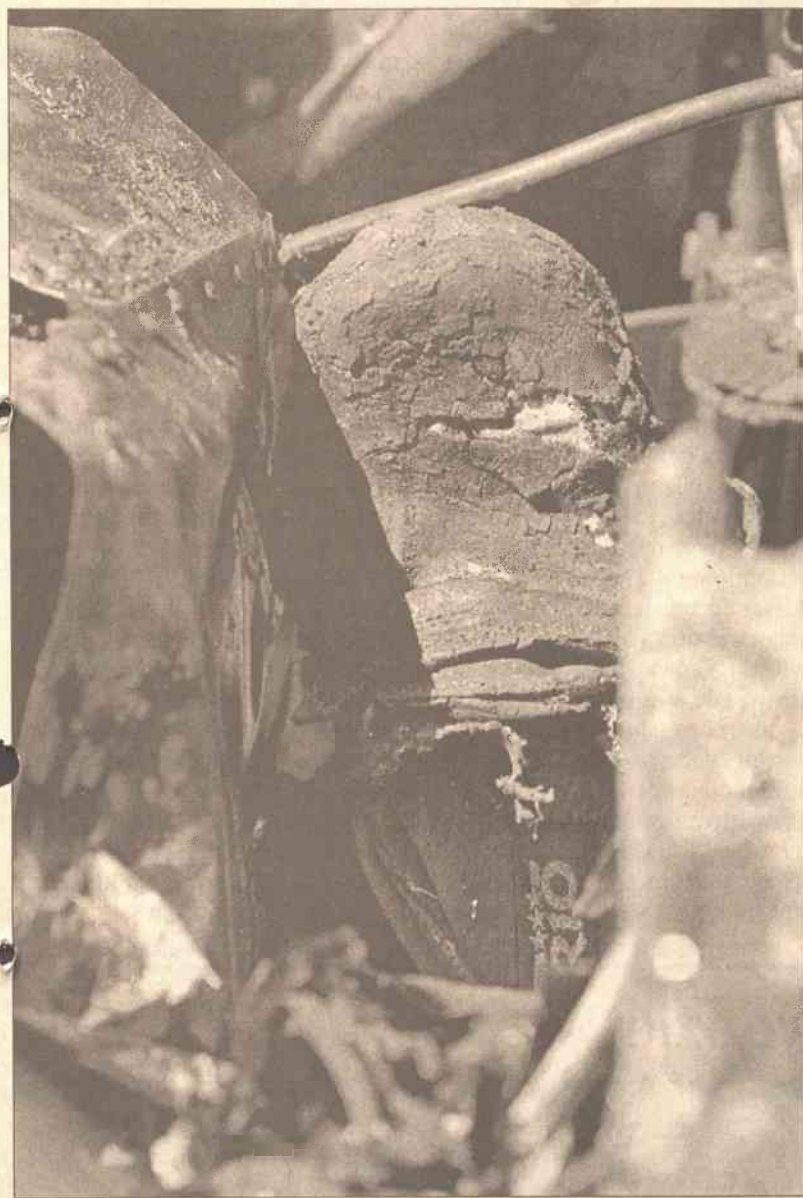
Katastrofa nastąpiła w rejonie miejscowości Garding na wysuniętym w Morze Północne półwyspie Eiderstedt. Teren ten jest bardzo rzadko zaludniony. Jak poinformował w Berlinie rzecznik Luftwaffe, oba samoloty należały do 51. pułku rozpoznawczego „Immelmann”, stacjonującego w Jagel w Szlezwikiu-Holsztynie. Na wysokości 5 kilometrów lecące obok siebie samoloty weszły w zakręt, przy czym doszło do kolizji. Tornado znikły z ekranów radarowych o godzinie 10.15. Strefa rozrzutu szczątków samolotów obejmuje osiem kilometrów kwadratowych. Obaj uratowani lotnicy zostali umieszczeni w szpitalu.

Niemiecka Luftwaffe dysponuje ponad 260 maszynami Tornado, dalszych 50 wchodzi w skład lotnictwa marynarki wojennej (Flottille der Marineflieger).

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotowała
Irena Mikulewicz

Wniosek komisji na temat katastrofy lotniczej

Zawinił but?



Zdaniem eksperta, noga ucznia-pilota Rolandas Žiaugrė utkwiała między sterującym pedałem a ścianką samolotu
Fot. ELTA

Prawdopodobnie but jednego z pilotów, który utkwiał między pedałem a ścianą, stał się przyczyną katastrofy lotniczej na lotnisku Aleksota w Kownie. W poniedziałkowej katastrofie samolotu „Su-29” zginął uczeń-pilot Rolandas Žiaugrė, pilot-instruktor Darius Išganaitis wczoraj nadal przebywał w stanie krytycznym na wydziale reanimacji Kliniki Kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego.

Przewodniczący specjalnej komisji, badającej okoliczności tragedii, Kęstutis Pavilionis uważa, że najbardziej realną przyczyną wypadku było zablokowanie systemu sterowania samolotem. Zdaniem eksperta, noga ucznia-pilota Rolandas Žiaugrė utkwiała między sterującym pedałem a ścianką samolotu. Przypuszcza się, że pilot-instruktor Darius Išganaitis próbując ratować sytuację mocno nacisnął swój pedał, połączony w jeden system z pedałami pilota-ucznia i mocno rozmiął mu nogę,

w tej sytuacji piloci całkowicie mogli stracić panowanie nad samolotem.

Dwumiejscowy, jednosilnikowy sportowy samolot „Su-29” spadł w poniedziałek wieczorem nad lotniskiem w kowieńskiej dzielnicy Aleksota. W samolocie znajdowali się pilot-uczeń Rolandas Žiaugrė i pilot-instruktor, wice-mistrz Europy w akrobacji lotniczej Darius Išganaitis. Rolandas Žiaugrė zginął na miejscu, Darius Išganaitis został natychmiast przewieziony do szpitala. Nieoficjalnie mówi się, że pilot doznał licznych złamań kości i ma poważne urazy głowy. Na prośbę rodziny informacja o stanie zdrowia lotnika nie jest ujawniania. Przypuszcza się, że wykonany z tytanu zespół jezdnii samolotu nieco zamortyzował upadek.

Darius Išganaitis jest dyrektorem szkoły lotniczej im. Vytautasa Lapėnasa, której założycielem jest spółka „Avia Baltika”, należąca do Jurija Borisowa, sponsora kampanii wyborczej Rolandas Paksasa.

Komisariat policji rejonu wileńskiego informuje mieszkańców gmin: Awiżeńskiej, Suderwskiej, Zujuńskiej, Duksztaskiej i Mejszagolskiej, że w dniach 3-17 maja w pomieszczeniach posterunku policji w Mejszagole (ul. Kiemelių 11) będzie się odbywała prewencyjna akcja znakowania przedmiotów.

Osoby fizyczne i prawne, chcące oznakować swoje mienie (rowery, skutery, sprzęt audio-wideo, telefony komórkowe, komputery, drukarki, magnetofony) w godzinach pracy mogą zwracać się na posterunek policji w Mejszagole.

Sprawa o molestowaniu seksualnym w prokuraturze

Historyczna decyzja

Rozwiązanie skandalu molestowania seksualnego sprzed paru miesięcy, w którego centrum znaleźli się studentka Liepa Kiauleikytė i wykładowca Petras Butkus, ma nastąpić w Prokuraturze Generalnej.

Kontroler równych możliwości Aušrinė Burneikienė, po zbadaniu skargi dziewczyny, zebrany materiał zamierza przekazać prokuraturze, aby zdecydowała ona, czy rozpocząć dochodzenie wstępne.

W końcu lutego Telewizja Litewska nadała tajnie sfilmowane spotkanie studentki kierunku łączności ze społeczeństwem Uniwersytetu Wileńskiego Kiauleikytė i Butkusa. Wnioskując z nadanego materiału, studentka otrzymała od wykładowcy dość intymne propozycje. W związku z tym Kiauleikytė zwróciła się do Służby Kontrolera Równych Możliwości. Burneikienė twierdziła, że zebrany materiał przekazała Prokuraturze Generalnej, aby rozstrzygnąć kwestię wszczęcia dochodzenia wstępnego. W postępowaniu wykładowcy bowiem dostrzeżono znamiona wykroczenia przestępczego, a działania określono jako „szczególnie cyniczne”.

Materiał postanowiono przekazać prokuraturze w związku z tym, że Służba Kontrolera Równych Możliwości nie może przeprowadzić przewidzianych w Kodeksie Postępowania Karnego czynności, mianowicie urządzić konfrontację, przeprowadzić wizję lokalną pomieszczenia, dokonać ekspertyzy nagrań dźwiękowych i wizualnych.

Te działania pozwoliłyby obszernie i obiektywnie zbadać fakty

wyszczególnione w skardze studentki i podjąć „słuszną, prawidłową i uzasadnioną decyzję”.

W trakcie badania skandalu kontroler równych możliwości uwzględniła „wielkie społeczne znaczenie molestowania seksualnego” oraz duże zainteresowanie mieszkańców i mass mediów, jakie spowodował skandal w wyższej uczelni.

Prócz tego, wzięto pod uwagę dane sondażu przeprowadzonego wśród młodzieży akademickiej na zamówienie Litewskiego Związku Studentów.

Sondaż agencji „Spinter” wykazał, że około 14 proc. studentów spotkało się z molestowaniem seksualnym ze strony wykładowców lub innych pracowników uniwersytetu, od których zależała ocena wyników studiów i pomyślność socjalna.

Najczęściej molestuje się studentów na Kowieńskim Uniwersytecie Medycznym — wskazało to 27,5 proc. respondentów, Wileńskim Uniwersytecie Technicznym im. Giedymina (27,1 proc.), na Uniwersytecie Rolniczym (23,3 proc.), w Akademii Weterynaryjnej (16,7 proc.).

Według Burneikienė, materiał żadnego badania molestowania seksualnego nie został przekazany placówkom dochodzenia wstępnego.

W myśl Kodeksu Karnego, osobom molestującym seksualnie grozi kara, ograniczenie wolności lub areszt. Po ujawnieniu skandalicznych faktów rektor UW Benediktas Juodka zwolnił wykładowcę Butkusa „za wykorzystanie stanowiska z pobudek osobistych”.

Sąd nad faszyzującym radykałem

Polityczny cios w twarz

Sąd rejonowy w Wilkomierzu wczoraj rozpoczął rozpatrywanie sprawy faszyzującego radykała Visvaldas Mažonasas, który przed trzema miesiącami na spotkaniu ówczesnego prezydenta Rolandas Paksasa zaatakował ucznia dziesiątej klasy jednej z wilkomierskich szkół podstawowych.

Wczoraj rozpatrująca sprawę incydentu sędzina Sabina Petraškaitė przesłuchiwała Visvaldas Mažonasas, podejrzanego o napad na ucznia, jak też świadków zajścia. Oczekuje się, że wyrok w tej sprawie ma zapadć jeszcze w tym tygodniu. Według litewskiego kodeksu karnego osoba, która w miejscu publicznym arogancko zachowuje się wobec obecnych, może być ukarana robotami publicznymi, grzywną pieniężną lub pozbawieniem wolności do dwóch lat.

16 stycznia na spotkaniu ówczesnego prezydenta Rolandas Paksasa z mieszkańcami Wilkomierza lider Związku Patriotów Litwinów, były sowiecki milicjant Visvaldas Mažonasas uderzył w twarz ucznia dziesiątej klasy jednej z wilkomierskich szkół podstawowych Mariusa Drochnerisowa. Uczeń zaskarżył swego krzywdziciela na policji. Na-



Visvaldas Mažonasas i działacze radykalnego Związku Patriotów Litwinów regularnie biorą udział w akcjach w obronie byłego prezydenta Rolandas Paksasa
Fot. Marian Paluszkiwicz

stoliatek twierdzi, że podczas starcia z Mažonasem doznał moralnej i psychologicznej przemocy.

Dochodzenie wstępne w tej sprawie wszczęto 19 stycznia. Zeznania składał nie tylko poszkodowany, ale i kilkudziesięciu świadków zajścia. Do dyspozycji śledztwa były również nagrania wideo. Z kolei Visvaldas Mažonasas ignorował śledztwo i odmawiał złożenia zeznań.

Kryminały

Rabusie przyszli w nocy

Wczoraj w nocy we wsi Čyčkiai w rejonie wylkowyskim do prywatnego domu wdarło się trzech złodziei i skradło gospodarzom wszystkie oszczędności — 12 000 Lt. Jak informuje policja, dom 53-letniego G. N. obrabowano około godz. 2.00 w nocy. Trzech nieustalonych rabusiów wyłamało drzwi wejściowe i wdarło się do wnętrza. Napastnicy pobili gospodarza i skradli 11 900 Lt oraz telefon komórkowy. Policja ustaliła, że przestępcy mieli informację, iż mieszkaniak wsi Čyčkiai przechowuje u siebie w domu większą sumę pieniędzy. Na razie złodziei nie udało się ująć.

Sześciu poszkodowanych w wypadku

Sześć osób, w tym troje dzieci, doznało obrażeń ciała w wypadku samochodowym w rejonie poswolskim. Niestety wydarzyło się we wtorek późnym wieczorem na drodze Tetirvinai-Kiemėnai. Prowadzona przez 37-letniego S. G. Hyundai Lantra zjechała z jezdni i wpadła do rowu. Obrażenia, oprócz kierowcy, odniosło również dwoje dorosłych oraz troje dzieci w wieku 10,5 i 3 lat. Pięć ofiar wypadku z obrażeniami różnego stopnia znalazło się w szpitalu. Jedna z pasażerek, po otrzymaniu pierwszej pomocy medycznej, wróciła do domu.

Strzelił sobie w palec

Do kowieńskiego szpitala klinicznego zwrócił się 38-letni funkcjonariusz straży pożarnej. Mężczyzna miał przestrzelony palec ręki. Poszkodowany zeznał policji, że czyszcząc w domu własny rewolwer przez nieostrość wypuścił broń z rąk i, gdy próbował złapać ją w powietrzu, rozległ się strzał. Policja wyjaśnia okoliczności incydentu.

Likwidacja bimbrowni

W rejonie szyluckim policja zadała cios miejscowym producentom samogonu. W leśnej bimbrowni nieopodal wsi Jurkaičiai znaleziono dużą ilość gotowej produkcji. Na miejscu wykryto 1 700 litrów zacieru i 103 litry samogonu. Zatrzymano również 23-letniego mężczyznę, który obsługiwał sprzęt. Po przesłuchaniu na policji zatrzymanego zwolniono, sprzęt i alkohol skonfiskowano.

Ukradziono SAAB

Nieustaleni rabusie w brutalny sposób odebrali 42-letniemu K. C. SAAB 9000, wyprodukowany przed 6 laty. Na parkingu we wsi Pasmilgio w rejonie kiejdańskim dwoje mężczyzn i kobieta, grożąc pistoletem, zwiózło go do lasu. Właściciela SAABa bandyci przywiązali do drzewa i zostawili. Straty materialne oszacowano na 24 170 Lt.

Stronę na podstawie BNS przygotował Robert Mickiewicz

Olimpiada przy zoo

Kolebka nauki

Kowno stopniowo staje się kolebką nauk ścisłych na Litwie. Wielkie zasługi na tym polu ma KTU („Kauno Technikos Universitetas”), organizujący alternatywne do republikańskich konkursy wiedzy w dziedzinach: chemii, matematyki i fizyki.

Jeszcze nie tak dawno odbyła się olimpiada matematyczna, a już zorganizowano Konkurs Chemiczny imienia akademika J. Janickiego („Akademiko Jono Janickio vardo chemijos konkursas”), w którym mogli uczestniczyć uczniowie klas 9-12. Tych pierwszych było zaledwie ok. 10, liczbę tę jednak kompensowali uczniowie klas starszych, których ogółem było ponad 300.

Rzesze uczestników napłynęły z całej Litwy, przede wszystkim z Wilna, Kowna i rejonu kowieńskiego. Dziwić może nieobecność uczniów spodziewanego faworyta konkursu — Wileńskiego Liceum Nauk Ścisłych i Przyrodniczych. Z pewnością jednak absencja ta ma jakieś uzasadnienie — może dyrekcja liceum uznała, że jest to impreza niepotrzebna i tylko uchybiająca reputacji szkoły?

16 kwietnia o godz. 9.00 w gmachu Wydziału Chemicznego KTU rozpoczęło rejestrację uczestników.

Część teoretyczna konkursu zaczęła się o godz. 10.00 i trwała do 12.00, kiedy to ogłoszono dwugodzinną przerwę (została przedłużona aż do godz. 15.00). Podczas części teoretycznej uczniowie rozwiązywali zadania i odpowiadali na pytania. Pewną ciekawostką jest fakt, iż uczniowie klas 10 i 11 otrzymali te same zbiory zadań, zawierające zadania tak z chemii organicznej, jak i nieorganicznej. Może organizatorzy konkursu liczyli na to, że uczniowie klas dziesiątych będą znać podstawy chemii nieorganicznej, (z którymi, wg programu nauczania, klasy dziesiąte zapoznają się dopiero pod koniec roku szkolnego), a jedenastoklasiści — pamiętać chemię nieorganiczną, (której w programie nie mają)? Uczniowie klas 12 rozwiązywali zadania z chemii ogólnej, zresztą dość łatwe.

Podczas przerwy organizatorzy zajęli się sprawdzaniem prac uczniów, natomiast ci ostatni ruszyli tłumnie na wycieczkę do kowieńskiego zoo, które znajduje się dokładnie obok kompleksu KTU. Brawa należą się także właścicielom bufetu, który sprostał zwiększonemu w stosunku do innych dni zapotrzebowaniu na swoje usługi.

Rajmund Klonowski

Podpisanie umowy poprzedzą Dni Otwartych Drzwi

Od przedszkola do gimnazjum

Trzy wileńskie polskie placówki oświatowe — Szkoła-Przedszkole „Wilia”, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II i Szkoła Średnia im. Jana Pawła II postanowiły podpisać umowę o współpracy, która ma zapewnić ciągłość kształcenia ucznia na wszystkich szczeblach nauczania.

Oficjalne podpisanie umowy przewidziane jest na 29 kwietnia. Zanim jednak to nastąpi, kierownictwo szkół postanowiło zapoznać uczniów i rodziców z placów-

kami szkoleniowymi, organizując Dni Otwartych Drzwi, które odbędą się:

27 kwietnia w Szkole-Przedszkolu „Wilia” (ul. Taikos 15);

28 kwietnia w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II (ul. Rygos 10);

29 kwietnia w Szkole Średniej im. Jana Pawła II (ul. Druskio 11/7).

Organizatorzy zapraszają zarówno rodziców, jak też uczniów do odwiedzenia tych szkół.

Inf. wł.

Uwaga! Nowy konkurs „Kuriera Wileńskiego”

Najlepsi z polskiego i historii

Nasz rodak z podwileńskich Skorbcian i majątku Czarnobyle, a dziś mieszkający w Australii Tadeusz Żukowski, inspirowany tęsknotą do stron rodzinnych postanowił z własnych oszczędności przeznaczyć nagrody pieniężne dla uczniów szkół polskich Wilna i Wileńszczyzny, legitymujących się dobrą wiedzą z języka polskiego i historii.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” oraz Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” i Szkoła Średnia im. Jana Pawła II ogłaszają konkurs pod tytułem „Najlepszy z polskiego i historii” dla uczniów klas IX i X szkół polskich. Będą to nagrody „imienia Tadeusza Żukowskiego”. Typowanie najlepszych uczniów z tych klas jest podyktowane podniesieniem prestiżu polskiej szkoły podstawowej oraz tym, że uczniowie klas XI-XII mają możliwość wykazania się na corocznej olimpiadzie z literatury i języka polskiego. Wolą fundatora nagród jest, by nagrody zostały przyznawane dobrym uczniom z tych przedmiotów z rodzin potrzebujących wsparcia materialnego.

Pula tegorocznych nagród wynosi 3,5 tys. litów!

Kandydatów do pieniężnych nagród zgłasza dyrekcja szkół. Zgłoszenia wraz z opinią i rekomendacją należy wysłać do redakcji „Kuriera Wileńskiego” (Birbynių g. 4a, O212, Vilnius-30) z dopiskiem „Najlepszy z polskiego i historii”.

Termin składania zgłoszeń do 20 maja 2004 r.

W celu wyłonienia kandydatów do nagród zostanie powołana specjalna komisja spośród przedstawicieli placówek organizujących konkurs oraz nauczycieli języka polskiego i historii.

Komisja wyłoni nagrodzonych do 1 czerwca, nagrody zaś zostaną wręczone podczas tradycyjnej już imprezy „Najlepsza szkoła — najlepszy nauczyciel”, która odbędzie się w połowie czerwca.

SZKOLNICTWO

Mieć serce i patrzeć w serce...

Odczucie cudzego bólu

Świat dziś wszystko liczy i rozlicza... Właśnie tak jakoś dziś w tym świecie się składa, że coraz ważniejsze w stosunkach międzyludzkich miejsce zajmują pieniądze, władza, znajomości, zaś szczerza dusza, pomocna dłoń jest rzadko spotykanym zjawiskiem. Owszem, rzadkim, ale jednak na tym świecie, tuż obok nas są ludzie, którzy mają otwarte serca i czują ból cudzego serca. Właśnie im chcę złożyć wyrazy wdzięczności za pośrednictwem waszego dziennika, który jest powszechnie czytany i lubiany w Szkole im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach.

Tak się złożyło, że w marcu 2003 r. po tragicznym wypadku moja córka, Olga Kłoczko, uczennica 11c klasy Szkoły Średniej im. J. Śniadeckiego w Solecznikach, została sparaliżowana i nie mogła samodzielnie się poruszać, nie mówiąc już o uczęszczaniu do szkoły. Jednak dzięki takim wspaniałym nauczycielom tej szkoły, jak wicedyrektor pani Regina Markiewicz (obecnie kierownik wydziału oświaty rejonu solecznickie-

go) oraz wychowawczyni 12c klasy pani Lucja Szuszkiewicz, a także nauczycielom-przedmiotowcom tej szkoły, moja córka obecnie kończy 12 klasę i będzie składała maturę. Nie bacząc na słotę, mrozy, trudności w dojeździe regularnie przeprowadzali oni nauczanie w domu i pomogli jej nie tylko w przygotowaniu się do lekcji, ale podtrzymywali i podtrzymują ją na duchu, wspierają moralnie. To przede wszystkim dzięki oddaniu, serdeczności i wspaniałomyślności tych nauczycieli moja córka czuje się potrzebną nie tylko dla rodziny, lecz i społeczeństwa człowiekiem.

Duże wsparcie moralne okazują jej uczniowie — koledzy z 12c klasy. Przez cały rok koledzy i koleżanki z klasy odwiedzają Olę, telefonują, pytają o zdrowie. Jakże było się nie cieszyć, gdy w dniu 18. urodzin córka nie pozostała sama, a mogła w pełni odczuć radość bycia z przyjaciółmi. Prawdę głosi przysłowie: „Prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie”. Dzięki zorganizowanej w szkole przez p. Lucję Szuszkiewicz akcji pomocy wśród uczniów,

rodziców i nauczycieli szkoły otrzymaliśmy także pomoc materialną, która była tak potrzebna, gdy córkę oczekiwały trzy operacje na kręgosłup i kurs rehabilitacyjny. Obecnie Olga nie może się samodzielnie poruszać na wózku inwalidzkim, jednak siła ducha i chęć do nauki sprawiły, że córka w tym roku nie zrezygnowała ze składania matury (choć taka możliwość istniała).

Dzięki Reginie Markiewicz otrzymaliśmy przysłany w darze przez Kongres Polonii Amerykańskiej komputer, który jest bardzo pomocny w przygotowaniu się do matury.

Jako matka jestem do głębi duszy wzruszona i wdzięczna administracji, pedagogom i uczniom 12c klasy Szkoły im. J. Śniadeckiego za ich szczerze serca, miłość do bliźniego. Jak wspaniale, że w szkole nie kończy się na słowach nauka dobroci i pomocy bliźniemu, a konkretnymi czynami pomaga się tym, kto najbardziej pomocy potrzebuje.

W imieniu córki i własnym Bóg zapłać ludziom wielkiego serca.

Stanisława Kłoczko
w. Bowsze, rejon solecznicki

Odpady w moim życiu

Dajmy żyć przyrodzie

Idę przez las na przedmieściu i jestem przerażona: sasan-ka kielkuje spod puszek konserwowej, a przyłasczka — spod butelki plastikowej, wokół kupy śmieci. Dajmy żyć przyrodzie!

W naszym kraju istnieje problem odpadów. Szczycę się tym, że uczniowie 8 klasy Czekoniskiej Szkoły Średniej podjęli ten temat i zorganizowali lekcję-pogadankę: „Odpady w moim życiu”. Celem tej lekcji było nauczyć uczniów klas początkowych zużywać albo segregować śmiecie. Program składał się z następujących części: 1. Smutna ziemia — scenka; 2. Analiza sytuacji, czyli wygląd okolicznego lasu i łąk; 3. Różnorodne rzeczy z odpadów: żyrafa, kilek, rak itd.; 4. Dyskusja na temat noszenia różnorodnego obuwia; 5. Drzewko szczęścia — sprawdzian z otrzymanej informacji; 6. Konkurs: „Ekspnat ze śmieci”; 7. Piosenka: „Segreguj odpady”. Na



Nad tworzeniem eksponatów ze śmieci czuwa polonistka Ludmiła Kuzborska
Fot. archiwum

lekcji mieliśmy gości — panią Zofię Ryżową z wydziału oświaty oraz nauczycieli pobliskich szkół. Uczniowie młodszych klas wykazały szczyt pomysłowości, co można zrobić z odpadów: waze, karmnik, motyla, robota i inne. Myślę, że każde dziecko, które było obecne na tej lekcji nie będzie więcej śmie-

ciło, bo będzie wiedziało o skutkach tego śmiecenia. Przecież od nas zależy stan środowiska, w którym żyjemy i będziemy żyć! Niech więc naszym hasłem zostanie — śmieci mniej, ziemi więcej.

Ewa Korzeniewska
nauczycielka chemii
Czekoniskiej Szkoły Średniej

„Ptasie plotki” i „Królewicze” wypadły najlepiej

Nagrodzeni wszyscy

Jak już informowaliśmy, w ubiegłym tygodniu w Domu Kultury Polskiej odbył się VIII Festiwal Teatrów Szkolnych, zorganizowany przez Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” oraz Towarzystwo Miłośników Teatrów Szkolnych. Współorganizatorem imprezy od wielu lat jest Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku.

Po obejrzeniu 9 spektakli szkolnych, jury festiwalu postanowiło specjalnie wyróżnić w kategorii zespołów dziecięcych spektakl „Ptasie plotki” ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w reżyserii Jadwigi

Stankiewicz, w kategorii zespołów młodzieżowych — spektakl „Jak wyginęli królewicze” ze Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego w Wilnie w reżyserii Beaty Kowalewskiej. Ponadto jury postanowiło przyznać nagrody aktorskie. Otrzymują je: Ewelina Pietkiewicz za rolę Kozuchy-Kłamczuchy w spektaklu Szkoły Średniej w Awiżeniach, Jarek Dawlewicz za rolę Jeża również w spektaklu „Kozucha-Kłamczucha” awiżenkiej szkoły, Krzysztof Jerenkiewicz za rolę Kruka w spektaklu „Ptasie plotki”, Iwona Janczewicz za rolę Staruchy w spektaklu „O rybaka i złotej rybce” ze szkoły im. M. Balińskiego w Jaszunach oraz cały zespół aktor-

ski za spektakl „Jak wyginęli królewicze” (nagroda w postaci zaproszenia do Polski). Nagrodę publiczności, ufundowaną przez Białostocki Teatr Lalek, otrzymuje spektakl „Jak wyginęli królewicze”. Piękna oryginalna lalka będzie wileńskiemu teatrykowi szkolnemu przypominać sukces tego atrakcyjnego spektaklu.

Nagrody dla zwycięzców były bardzo wartościowe, w tym wieże muzyczne, aparaty fotograficzne, odtwarzacze wideo, które artyści teatryków szkolnych zawdzięczają wielu sponsorom. Wszyscy aktorzy, nie tylko występujący w finałowych, ale też szkolnych otrzymali bilety do Teatru Opery i Baletu.

K. A.

29 kwietnia radni zadecydują o optymalizacji sieci szkół rejonu trockiego

Tym razem tematu się nie odłoży

Lada dzień, jak powiedziała Irena Narkiewicz, wicedyrektor administracji Samorządu Rejonu Trockiego, zostaną ustalone konkretne terminy posiedzeń komitetów samorządowych, podczas których przeanalizuje się zagadnienia przyszłej Rady. Jedno z najbardziej kontrowersyjnych będzie dotyczyło optymalizacji sieci szkół rejonu trockiego.

Tym razem kwestii się nie odłoży, chociażby z tego powodu, że większość pracowników placówek oświatowych posiadających dwoje dzieci według ustawy o możliwej redukcji musi dowiedzieć się przed czterema miesiącami.

Walne odwiedziny

Na poprzedniej Radzie Samorządu Rejonu Trockiego radni postanowili, by odłożyć omówienie kwestii optymalizacji sieci szkół. Zadecydowano odwiedzić wymienione w projekcie optymalizacji placówki. W ciągu kilku dni kierownictwo administracji Samorządu Rejonu Trockiego, radni, specjaliści z wydziału oświaty rejonu odwiedzili 18 placówek rejonu trockiego, które znalazły się w projekcie optymalizacji sieci szkół rejonu. Chociaż odwiedzić szkoły mógł każdy radny, gdyż to oni na najbliższej Radzie zadecydują o losie wielu szkół, zbytnią aktywnością się nie wykazali. Wraz z przedstawicielami administracji samo-

rządu i specjalistami z wydziału oświaty szkoły odwiedzali radni Jarosław Narkiewicz, Edward Trusewicz, Leonard Tuniewicz, Viktor Golovač oraz Valentinas Ūsas. Według projektu opracowanego przez wydział oświaty Samorządu Rejonu Trockiego przewiduje się likwidację 9 szkół początkowych oraz reorganizację 5 początkowych i 3 podstawowych.

Trwają rozmowy koalicyjne

Zreorganizowane mają też być placówki z polskim językiem wykładowym. Projekt zakłada likwidację szkoły początkowej w Świętnikach, liczącej dziś 4 uczniów w klasie polskiej i 5 w litewskiej. Dwóch młodych nauczycieli może zostać bez pracy. Szkoła początkowa w Międzyrzeczu (polskie klasy — 8 uczniów, litewskie — 4), której brakuje środków z koszyka uczniowskiego, ma zostać włączona do szkoły w Połukniu. Rodzice uczniów chcą, by została przyłączona do Trockiej Szkoły Średniej. Zreorganizowana ma być również szkoła ośmioletnia w Szklarach, mająca dobrą bazę i oferująca dzięki pomocy z Polski bardzo dobre warunki nauki. Społeczność polskiej szkoły w Połukniu kategorycznie wypowiada się przeciwko połączeniu ze szkołą litewską. Nie wiadomo jaki los czeka szkołę w Rykontach, kiedyś polsko-litewską. Dziś do polskiej klasy nie ma żadnego chętnego ucznia, nato-

miast rodzice (w większości mający polskie nazwiska) domagają się zachowania litewskiej szkoły.

— Odwiedziliśmy szkoły, usłyszeliśmy zdania nauczycieli, rodziców, uczniów. Zebrany materiał zostanie zaprezentowany na posiedzeniu komitetu oświaty. Jak na razie nie podjęto żadnej decyzji — stwierdziła wicedyrektor.

Smutna perspektywa

Według danych statystycznych, liczba dzieci w naszym kraju w porównaniu z 1990 rokiem zmniejszyła się dwukrotnie. Dlatego najprawdopodobniej nie uda nam się uniknąć optymalizacji sieci szkół, nawet jeżeli w następnym tygodniu radni nie poprą projektu i szkoły w przyszłym roku nie będą reorganizowane. Jak nas poinformowała Irena Narkiewicz, dziś w rejonie trockim pobiera naukę 427 pierwszaków, natomiast w ciągu najbliższych siedmiu lat liczba ta będzie wynosiła około 340. Tylko jeden rok z tych siedmiu będzie bardziej liczny, w 2005/2006 roku szkolnym 380 maluchów przyjdzie do szkół polskich, rosyjskich, litewskich rejonu trockiego. Kolejne lata większych zmian nie przyniosą. Powodów decyzji młodych małżeństw mieć tylko jedno dziecko jest wiele, wśród nich — trudna sytuacja materialna, brak perspektywy na przyszłość oraz wysokie koszty przyszłej edukacji dzieci.

Alina Sobolewska

1 kwietnia — Dniem Ucznia

Będzie to już tradycja



Propozycja nauczycieli dla uczniów — kimono do spania na lekcji

Jeden dzień w roku szkolnym, a jest to 1 kwietnia, został ogłoszony Dniem Ucznia i to z inicjatywy profesorów naszego gimnazjum. Nie tylko słońce cieszyło nas swoimi wiosennymi promieniami, lecz i nauczyciele, witając uczniów, wręczali każdemu nalepkę „uśmiech”, aby wszyscy się uśmiechali.

W tym dniu odbył się koncert, zorganizowany przez pedagogów. Prowadzącymi byli dyrektor Czesław Dawidowicz i wicedyrektor Iwona Czerniawska. Odbyły się zawody pomiędzy drużyną nauczycieli a drużyną uczniów. Obie grupy otrzymały nagrody. Pedagodzy postanowili obdarzyć nas według nominacji, wręczano nagrody poszczególnym uczniom.

Na wzór uczniowskich pomy-

słów, odbył się pokaz mody. Modelkami były nasze panie od matematyki, języka angielskiego i plastyki.

Na zakończenie dyrektor gimnazjum ogłosił dobrą nowinę: 1 kwietnia staje się Świętem Ucznia. Uroczystość będzie się odbywała corocznie i organizatorami będą pedagodzy. Dzień Ucznia staje się tradycyjnym świętem, które będzie obchodzone w naszym gimnazjum.

Serdecznie dziękujemy szanownym profesorom za tak miłą niespodziankę, nieoczekiwaną imprezę! Czekamy ciekawych pomysłów na przyszły rok.

Regina Miłoszewicz
uczenica klasy GIIIb
Gimnazjum
im. Adama Mickiewicza
w Wilnie
Fot. archiwum

Wychowanie dzieci — to ciężka praca

Etyka na co dzień

Grzeczność, uprzejmość, dobre manery — to najlepszy bilet wizytowy, paszport, który jest ważny w każdym zakątku świata. Dla dziecka słowa nie mają wielkiego znaczenia, jeżeli nie wypełnimy ich dobrymi przykładami. Dzieci uczą się dobrych manier, jeżeli wzrastając widzą je dookoła siebie.

Kiedy przychodzą goście, kładziemy na stole najpiękniejszy obrus, jesteśmy grzeczniejsi niż zazwyczaj, bardziej ułożeni, trzymamy ładnie nóż i widelec, pytamy się uprzejmie, czy możemy coś wziąć... Kiedy natomiast jesteśmy sami... dozwolone jest wszystko... Nasze dziecko może pomyśleć, że dobre wychowanie to coś zewnętrznego, a nie coś, co płynie z naszego wnętrza. Szacunek do drugiego człowieka nie może obowiązywać tylko „niekiedy”, ale powinien stać się naszym nieustannym nawykiem, nawet wtedy, kiedy w domu nie ma gości.

Grzeczność, to: powiedzieć przepraszam za każdym razem, kiedy kogoś obraziliśmy nie wstydząc się tego.

Grzeczność, to: przywitać się z sąsiadką czy znajomymi na klatce schodowej, w sklepie lub na podwórku krótkim słowem „Dzień dobry”.

Grzeczność, to: ustąpić miejsce w autobusie starszej osobie, dać

pierwszeństwo wejścia kobiecie (dziewcy) do trolejbusu, do klasy czy do domu.

Grzeczność, to: nie wdziarać się do cudzych miejsc: szuflad, pokoi czy miejsca odpoczynku; dać komuś pierwszeństwo w mówieniu; nie wybiegać przy czerwonym świetle na jezdnię, kiedy jeszcze przejeżdża przez nią samochód.

Opowiada uczeń: „Moja mama mówi mi zawsze, że mam nie przerywać, kiedy mówią inni. Ale kiedy tata ogląda ze mną kreskówki, ona przeskadza nam nieustannie”.

Oznaką dobrego wychowania jest również dotrzymanie słowa. Jeżeli obiecaliśmy, że pójdziemy jutro do kina, to powinniśmy to spełnić, choćby nam się zupełnie nie chciało czy nie wypadało.

Przykłady można mnożyć... Niby wszyscy znamy i pamiętamy reguły dobrego zachowania się, jednak nie zawsze ich przestrzegamy. Dlaczego? Być może dlatego, że jesteśmy zmęczeni, zabiegani, że tak jest wygodniej dla mnie... W tej chwili... Myślimy tylko o sobie.

Grzeczność, uprzejmość, to: czynienie tego wszystkiego nie po to, by być zauważonym, ale po to, by uszanować innych i uczynić ich życie przyjemnym. To coś więcej niż przestrzeganie zasad dobrego wychowania, o wiele więcej niż ładne ubranie, które wkładamy na

święta chcąc się podobać innym. Powinniśmy być ładni również wewnętrznie i uczyć tego nasze pociechy, ale pod warunkiem, że nie wygłaszamy dla nich „kazań”, a sami podajemy dobry przykład do naśladowania.

Jeżeli chcemy, aby dziecko wyrosło na człowieka wartościowego, szczęśliwego i dobrego, musimy przyzwyczajać go od małego, aby nie myślało tylko o sobie, ale umiało zawsze wejść w położenie drugiego. Aby się nie śmiało z nieśczęściami czy kalectwami, ale współczuło. Aby broniło słabszego, opiekowało się młodszym, pomagało człowiekowi staremu, nie męczyło zwierząt. Aby miało poczucie obowiązku, zawsze brało udział w pracach domowych i aby zawsze mówiło prawdę.

Wychowanie dzieci to ciężka praca. Nie ma tu urlopów ani zwolnień lekarskich. Praca trwa non stop przez całą dobę, siedem dni w tygodniu i w dodatku za nią się nie płaci.

Rezultaty swojej pracy zobaczymy po wielu latach, gdy ujrzemy w oczach swych dzieci isierki radości, szczęścia i wdzięczności za to dobro, które kiedyś w nich zasieiliśmy.

Mirosława Kratkowska
nauczycielka klas początkowych
Szkoły Podstawowej
im. Jana Pawła II



Strój dla wielbicieli muz

Życzenia wierszem pisane

Kwiaty dla Pani

W imieniu uczniów i rodziców Wileńskiej Szkoły im. Sz. Konarskiego składamy moc serdecznych życzeń z okazji jubileuszu Danuty Vilimienė

Niechże wiosenne ciepłe słońko
Obdarzy swymi promykami,
A wszystkie piękne
stubarune kwiaty
Zakwitną dziś — tylko dla Pani.

Życzymy szczęścia i radości,
Pogody ducha, wiecznej młodości.
Życzymy w zdrowiu długich lat.
Niech Pani kwitnie niczym kwiat.

Niech życie płynie, jak pełna rzeka,
A ból i smutek — hen w dal ucieka.
Niech Pani w życiu się powodzi,
A czule serce Bóg wynagrodzi.

Halina Wiszniewska

Flesz

Ach ten spam



Liczba niechcianej poczty odbieranej w ciągu ostatnich dwóch lat przez firmy zwiększyła się dwukrotnie — podają analitycy z firmy IDC. Sytuacja ta ma jeszcze ulec pogorszeniu. Analitycy podają, iż w 2003 roku spam „zapychał” dziennie 32 procent skrzynki mailowej amerykańskiego pracownika. W 2001 roku niechciana poczta przychodziła dwa razy rzadziej. Wzrost spamu wpłynął na pojawienie się narzędzi walczących z tym zjawiskiem. IDC przygotowało analizę problemu na przykładzie firmy zatrudniającej 5000 osób. Bez jakiegokolwiek ochrony antyspamowej każdy z pracowników traci dziennie na oczyszczeniu swojej skrzynki pocztowej około 10 minut. W ciągu roku taki „zastój” w pracy może kosztować firmę 4,1 miliona dolarów.

Papierowe nośniki

Toppan Printing i Sony opracowały wspólnie nowy typ nośnika danych o pojemności 25GB. Co ciekawe, nowe dyski składają się w 51% z komponentów papierowych. Firmy rozpoczęły prace nad stworzeniem nowego rodzaju nośnika około rok temu. Nośnik można w łatwy sposób rozciąć zwykłym szczyrzykiem, co pozwoli w sytuacji zagrożenia na szybkie i nieodwracalne zniszczenie płyty, na której znajdują się np. ważne i poufne dane. Ogólnoswiatowa produkcja dysków optycznych wynosi ok. 20 mld sztuk rocznie. Wykorzystanie papieru do ich produkcji oraz zastosowanie technik drukarskich powinno przyczynić się do dalszej popularyzacji nośników tego typu oraz obniżenia cen ich produkcji.

Atramentówki wcale nie takie tanie

Rosnąca liczba użytkowników komputerów domowych skłania producentów do „kuszenia” odbiorców tanimi drukarkami atramentowymi. Jak się jednak okazuje, to co wydaje się tanie, wcale takim być nie musi. Jak wynika z badań firmy Computeractive przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii, gdzie drukarki atramentowe można kupić nawet za 30 funtów — koszty atramentu mogą być kilkakrotnie wyższe niż cena urządzenia. Wymiana pojemników z tuszem może kosztować więcej niż wynosiła cena drukarki, tak więc w niektórych sytuacjach może się okazać, że tańszym rozwiązaniem jest zakup nowego urządzenia. Uwzględniając wysoką cenę oryginalnych pojemników z tuszem, bardzo prawdopodobne jest to, że dla użytkownika tańszą opcją może okazać się kupowanie co roku nowej drukarki, niż dokupowanie do niej tuszu.

X-45 do misji szczególnie niebezpiecznych

Bezzałogowy bombowiec

Amerykanie wypróbowali swoją nową broń — bezzałogowy bombowiec. Próba odbyła się w bazie sił lotniczych Edwards w Kalifornii. Wypuszczona przez samolot bomba spadła w odległości kilkudziesięciu centymetrów od ciężarówki, która służyła za cel.

Gdyby bomba była uzbrojona, cel zostałby oczywiście zniszczony. Próba więc była udana. Producentem bezzałogowego bombowca jest firma Boeing. Samolot nosi nazwę X-45. Przeznaczony ma być do misji szczególnie niebezpiecznych, na przykład niszczenia radarów przeciwnika. W typowej dla siebie akcji bojowej X-45 otrzyma wstępne dane o celu (współrzędne) przed startem. Misja będzie więc mogła być prowadzona automatycznie, ale będzie też możliwość zdalnego pilotażu lub aktualizacji danych w czasie lotu.

Podczas przeprowadzonej na poligonie kalifornijskiej bazy



Bezzałogowy bombowiec X-45 kosztować będzie pomiędzy 10 a 15 milionów dolarów
Fot. archiwum

Edwards próby X-45 otrzymał dane o celu przed startem. Podczas lotu rola kierującego misją oficera ograniczyła się do zatwierdzenia decyzji o otwarciu luku bombowego. Samolot leciał wtedy na wysokości ponad

10 tysięcy metrów z prędkością 711 kilometrów na godzinę. Odległość pomiędzy celem a miejscem startu wynosiła 129 kilometrów.

X-45 ma kształt litery Y. Waży 3624 kilogramy, a jego rozpiętość

skrzydeł wynosi ponad 10 metrów. Kosztować będzie pomiędzy 10 a 15 milionów dolarów. Kierownictwo firmy Boeing ma nadzieję, że produkcja bombowców pójdzie w setki.

Samoloty bezzałogowe są już używane przez amerykańskie lotnictwo, ale są to maszyny zaprojektowane do prowadzenia rozpoznania. Przykładem może być szpiegowski Predator, wykorzystywany między innymi w Afganistanie. Predator ma 7 metrów długości, a rozpiętość skrzydeł 15 metrów. Jego zasięg to 2 tysiące kilometrów. Innym amerykańskim samolotem bezzałogowym jest RQ-4A Global Hawk — samolot wywiadowczy o zasięgu globalnym. Podczas jednego lotu może pokonać ponad 20 tysięcy kilometrów. Podobnie jak X-45 jest on niezależny od obsługi naziemnej — potrafi sam wystartować, wykonać zaprogramowane wcześniej zadanie, wrócić do bazy i wylądować.

Ptaki wędrowne kierują się zachodami Słońca

Drozdzy z kompasem

Ptaki wędrowne, orientujące się według pola magnetycznego Ziemi, kalibrują swoje wewnętrzne kompasy na podstawie zachodów Słońca.

Codziennie „resetują” własne systemy nawigacji, porównując kierunek Słońca z wyczuwanym przez siebie polem magnetycznym — informuje „Science”. Wykonywane w przeszłości eksperymenty laboratoryjne pozwalały sądzić, że w celu znalezienia kierunku ptaki mogą wykorzystywać liczne sygnały, takie jak światło Słońca, gwiazdy i pole magnetyczne Ziemi.

Najnowsze badanie, wykonane przez naukowców amerykańskich i niemieckich, polegało na śledzeniu migrującej grupy drożdzy. Naukowcy sprawdzili, co robią ptaki, gdy zmylone sztucznym polem magnetycznym zostaną wybite z kursu.

W czasie migracji na północ ptaki schwytano, po czym uwolniono je o zmroku, aby normalnie kontynuowały podróż. Jednak tuż przed samym wylotem umieszczono

no je w sztucznym polu magnetycznym, zorientowanym w inny sposób niż pole naturalne. Następnie przez sześć dni śledzono szlak ich lotu dzięki małym nadajnikom radiowym.

Okazało się, że pierwszej nocy drożdzy skierowały się na zachód — najwyraźniej zmylone sztucznym polem magnetycznym. W kolejne noce zdołały jednak naprawić błąd i leciały na północ, w normalnym kierunku. Naukowcy podejrzewają, że co wieczór ptaki „kalibrują” swój wewnętrzny kompas na podstawie pozycji zachodzącego Słońca.

Każdego roku pozycja magnetycznego bieguna nieco się zmienia. Wobec tego same sygnały magnetyczne nie są dla ptaków wiarygodne — zwłaszcza na dużych szerokościach geograficznych.

Ostatnie badanie wydaje się potwierdzać, że ptaki mogą codziennie „resetować” własne systemy nawigacji, porównując kierunek zachodzącego Słońca z wyczuwanymi przez siebie sygnałami magnetycznymi.

Myszka sterowana... stopami

Rosjanie też potrafią

W trakcie Dni Edukacji odbywających się w Moskwie, rosyjscy naukowcy zaprezentowali myszkę komputerową, którą steruje się stopami.

Podobne urządzenia są już dostępne na rynku, jednak nowa myszka została opracowana wyłącznie przez rosyjskich inżynierów. Urządzenie zostało stworzone w Centrum Technologii Informacyjnych i Wyposażenia dla Edukacji. „Urządzenie umożliwi swobodny dostęp do komputera osobom niepełnosprawnym, które nie mo-

gą pracować przy użyciu rąk” — powiedziała Elena Gibraltarskaja, szefowa CITEE.

Nowa myszka jest odrobinę szersza w porównaniu do tradycyjnych urządzeń, posiada tylko jeden przycisk i jest umiejscawiana na podłodze. „Wynalazek jest dodatkiem do już istniejącej klawiatury, zaprojektowanej specjalnie z myślą o dzieciach o ograniczonej sprawności umysłowej” — wyjaśniła Gibraltarskaja. Na razie myszka dostępna jest w sprzedaży tylko w Rosji, a jej cena nie została ujawniona.

Nowa metoda określania wieku przedmiotów

ARTEMIS prawdę powie

Nareszcie dowiemy się, ile lat liczą naprawdę najstarsze malowidła jaskiniowe z epoki lodowcowej i jak dawno wygasł ostatecznie gatunek mamuta.

Umożliwi to spektrometr masy sprzężony z akcelerometrem cząstek, najnowocześniejsze tego typu urządzenie na świecie, uruchomiony we Francji. Nową metodę określania wieku przedmiotów z krzemienia, opartą na pomiarze grubości warstwy uwodnionej na powierzchni kwarcu, opracowali badacze z Uniwersytetu Irvine w Kalifornii. Metoda umożliwi datowanie zabytków sprzed 50 tys. lat (granica przydatności metody węgla radioaktywnego ¹⁴C nie przekracza 50 tys. lat). Zabytki mające więcej niż 100 tys. lat (ale nie młodsze) datuje się metodą potasowo-argonową.

Woda wnika w głąb minerału, tworząc warstwę uwodnionego kwarcu, grubość tej warstwy wzrasta z upływem czasu. Pomiar jej

grubości jest podstawą do określania, jak dawno miała miejsce obróbka krzemienia lub jak dawno powstała ceramika zawierająca drobiny kwarcu — na przykład piasek. Kwarc, czyli dwutlenek krzemu, jest jednym z najpospolitszych minerałów występujących na powierzchni kuli ziemskiej. Stanowi główny składnik krzemienia — skały osadowej, bardzo twardej, wykorzystywanej do wyrobu narzędzi od setek tysięcy lat. Metoda może być przydatna m.in. do sprawdzania autentyczności zabytków.

Aparat będzie służył naukowcom badającym zagadnienia z dziedziny nauk o ziemi, klimatologii, ekologii, muzealnictwa; szczególnie zainteresowani są nim archeolodzy. Zgodnie z przeznaczeniem nadano mu nazwę ARTEMIS. Urządzenie będzie czynne dwadzieścia cztery godziny na dobę, nie wymaga stałej obecności człowieka.

Statek „Sojuz-TMA” dotarł do stacji kosmicznej

Nowa załoga na ISS

Rosyjski statek kosmiczny „Sojuz-TMA”, którym na Międzynarodową Stację Kosmiczną (ISS) poleciała kolejna — dziewiąta już ekspedycja, wczoraj nad ranem dotarł do celu.

Jak podano w Moskwie, procedura dokowania Sojuza przy ISS przebiegła gładko. „Sojuz-TMA” wystartował w poniedziałek z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie. Znajdujący się na jego pokładzie Rosjanin Giennadij Padalka i Amerykanin Michael Fincke zastąpią na ISS obecną załogę, w której skład wchodzi Aleksander Kaleri (Rosja) i Michael Foale (USA). W kosmosie spędzą — podobnie jak ich poprzednicy — około pół roku.

Nowej załodze ISS towarzyszą na pokładzie „Sojuza-TMA” holenderski kosmonauta Andre Kuipers, reprezentujący Europejską Agencję Kosmiczną. Holender, po przeprowadzeniu swoich eksperymentów, wróci jednak 30 kwietnia na Ziemię z obecną ekipą ISS.

Kuipers jest piątym europejskim kosmonautą, który leci razem z rosyjsko-amerykańskimi załogami. Poprzednio w październiku 2003 r. na stacji przebywał przez krótki czas Hiszpan Pedro Duque.

Międzynarodowa Stacja Kosmiczna to największy w historii ludzkości projekt związany z badaniami kosmosu, w którym od 1998 roku uczestniczy 16 państw, w tym Stany Zjednoczone i Rosja.

Półfinał Ligi Mistrzów: Piłkarze księstwa wygrali z Chelsea 3:1

Miażdżący finisz Monaco!

AS Monaco pokonało na swoim stadionie Chelsea 3:1, mimo że przez 40 minut grało w dziesiątkę. Piłkarze księstwa zdobywali piękne bramki, a gol Fernando Morientesa przejdzie do klasyki futbolu. Mecz stał na bardzo dobrym poziomie. Rewanż 5 maja w Londynie.

Na stadionie Ludwika II Monaco odniosło w Lidze Mistrzów pięć zwycięstw (strzelając 17 goli). Z kolei Chelsea wygrała sześć ostatnich meczów wyjazdowych.

Gospodarze szybko osiągnęli przewagę, doprowadzając pod bramką Marco Ambrosio do kilku groźnych sytuacji. Obrońcy Chelsea, kierowani przez doświadczonego Marcela Desailly zachowywali się jednak dość pewnie. Do 17. minuty, kiedy z rzutu wolnego spod linii bocznej dośrodkował le-

g pomocnik Jerome Rothen. Żaden z obrońców Chelsea nie zdołał wybić piłki. Nie sięgnął jej też Fernando Morientes. Piłka wpadła w samo okienko bramki. Dopiero ten gol wpłynął na Chelsea mobilizując. Do tej pory grała dość ospale, teraz przyspieszyła, zmuszając Monaco do poświęcenia uwagi obronie. Tyle że ta formacja jest w Monaco najsłabsza. Zwłaszcza środkowi obrońcy. Pięć minut po голу Prso Anglicy zagrali z nimi w polu karnym jak na podwórku. Jeszcze kiedy Eidur Gudjohnsen, będąc w znakomitej sytuacji, przewrócił się na piłce, wydawało się, że gospodarze mają szczęście. Oni pewnie też tak my-



Piłkarze księstwa zdobywali piękne bramki, a gol Fernando Morientesa przejdzie do klasyki futbolu
Fot. EPA-ELTA

śleli, bo nie przewidzieli, że Islandczyk przewracając się, zdoła jeszcze kopnąć piłkę do niepilnowanego Hernana Crespo, który z bliska trafił do siatki.

Do końca pierwszej połowy to Chelsea miała przewagę. Początek drugiej jeszcze bardziej polepszył jej sytuację, głównie dzięki błędnym decyzjom szwajcarskiego sędziego Ursa Meiera. Jednego z najbardziej znanych, doświadczonych i najbardziej zadufanych w sobie. Powinien ukarać czerwoną kartką Marcela Desailly za uderzenie łokciem w twarz Fernando Morientesa, ale nie zrobił tego. Kilka minut później pod bramką Chelsea przepychali się Claude Makelele i Grek

Andreas Zikos. Francuz pchnął przeciwnika ręką w twarz, Grek mu oddał. Sędzia widział tylko ten fragment spięcia, a ponieważ Makelele padł na boisko, jakby został co najmniej znokautowany, Meier ukarał Zikosa czerwoną kartką, a Francuza tylko żółtą. Od tej pory każde jego dośrodkowanie do piłki łączyło się z buczaniem widowni.

Była 53. minuta meczu. Wydawało się, że w tej sytuacji Monaco nie ma już szans na cokolwiek i nawet utrzymanie remisu będzie sukcesem. Monaco było nadal w defensywie, jednak grało wyjątkowo mądrze i szczęśliwie. Na kilkanaście minut przed końcem przeprowadziło fantastyczną, ryt-

miczną, trzypodaniową kontrę. Ludovic Giuly podał do Fernando Morientesa, który wybiegł przed obrońców i z kilkunastu metrów strzelił z woleja w samo okienko. Nawet trudno tu mówić o jakichkolwiek błędach obrońców czy bramkarza. Morientes zrobił to fenomenalnie.

Kilka minut później trener Didier Deschamps wprowadził na boisko Shabaniego Nondę, który w poprzednim sezonie był królem strzelców ligi francuskiej, a przez kilka miesięcy leczył kontuzję. Piłkarz z Burundi już po kilkunastu sekundach wykorzystał podanie Rothena, ubiegł Johna Terry'ego i zrobiło się 3:1 dla Monaco. To wynik, o jakim po niekorzystnych dla nich wydarzeniach mogli tylko marzyć.

AS Monaco — Chelsea FC 3:1 (1:1)

Bramki: dla Monaco D. Prso (17), F. Morientes (76), S. Nonda (83); dla Chelsea H. Crespo (22). Czerwona kartka: A. Zikos (53). Żółte kartki: H. Ibarra (Monaco), M. Melchiot, C. Makelele, J. Terry (Chelsea). Sędziował U. Meier (Szwajcaria).

Monaco: Roma — Ibarra, Givet, Rodriguez, Evra — Bernardi, Giuly (83, Nonda), Zikos, Rothen (89, Plasil) — Morientes, Prso (59, Cisse)

Chelsea: Ambrosio — Melchiot (62, Hasselbaink), Desailly, Terry, Bridge — Parker (69, Huth), Gronkjaer (46, Veron), Lampard, Makelele — Crespo, Gudjohnsen.

Liga NBA — Songaila znów bez punktów

"Królowie" idą jak burza

Indiana Pacers, New Jersey Nets i Sacramento Dariusa Songaila odnieśli zwycięstwa i w rywalizacji do czterech wygranych prowadzą w identycznym stosunku 2:0.

Nowojorscy Knicks, w szeregach których występuje Cezary Trybański (Polak nie był zgłoszony do meczu), przegrali na wyjeździe



Darius Songaila (z prawej) próbuje zatrzymać Niemca Dirka Nowitzkiego z Dallas Mavericks Fot. EPA-ELTA

z sąsiadami New Jersey Nets 81:99. Gospodarze przejęli inicjatywę po wyrównanej pierwszej kwarcie mając najlepszych zawodników w osobach Kenyona Martina, który zdobył 22 punkty, zaliczył 16 zbiórek i 3 asysty, Jasona Kidda (15 pkt, 6 zbiórek i 8 asyst).

Pierwszego triple double'a w play off zanotował czołowy gracz Sacramento Kings Chris Webber (19 pkt, 14 zbiórek i 12 asyst) w wygranym meczu z Dallas Mavericks 83:79. O pięć punktów więcej od niego rzucił Mike Bibby. Songaila grał przez 9 minut i punktów nie zdobył. W drużynie teksańczyków najlepszy koszykarz Europy w 2003 roku Niemiec Dirk Nowitzki uzyskał 28 punktów i 10 zbiórek. Trzeci mecz w sobotę w Dallas, a Mavericks będą starali się wygrać to spotkanie i przerwać serię pięciu porażek w ostatnich rozgrywkach play off.

Mimo absencji Rona Artesta (zawieszony na jeden mecz za kłótnię w pierwszym spotkaniu) Indiana Pacers uporali się z bostońskimi Celtami wygrywając we własnej hali 103:90. Jermaine O'Neal uzyskał 22 punkty, miał ponadto 11 zbiórek i 2 asysty, Fred Jones — 17 pkt, a Jamaal Tinsley — 15.

Najlepszy piłkarz świata w szpitalu

Maradona przedawkował kokainę

Stan zdrowia argentyńskiego piłkarza Diego Maradony, który w niedzielę trafił do szpitala w Buenos Aires z objawami choroby krążenia, kłopotami z sercem i zapaleniem płuc, systematycznie poprawia się. Nadal nie oddycha on jednak samodzielnie.

Lekarze opiekujący się argentyńskim graczem wydali oficjalne oświadczenie, w którym poinformowali, iż stan zdrowia pacjenta poprawia się. 43-letni Argentyńczyk zasnął podczas pikniku po meczu ligowym Boca Juniors Buenos Aires na stadionie Bombonera, który nosi jego imię. Maradona przez ostatnie lata miał problemy z narkotykami. Przechodził kurację odwykową, m.in. na Kubie. W związku z tym w mediach od razu pojawiły się spekulacje, jakoby powodem hospitalizacji mającego wielbicieli na całym świecie Argentyńczyka było przedawkowanie kokainy.

Agencja prasowa „Telam”, powołując się na anonimowe źródło z otoczenia Maradony poinformowała, że w jego moczu znaleziono ślady kokainy. Jej poziom we krwi był na tyle wysoki, że „mógł wywołać drastyczne reakcje organizmu przeciętnego człowieka”.

Przed szpitalem, w którym leży gwiazdor, zgromadziły się dziesiąt-

ki jego sympatyków. Wielu trzyma plakaty z wizerunkiem piłkarza i transparenty. Widnieją na nich m.in. takie napisy, jak: „Maradona, Bóg cię chroni”, „Bądź Silny, Diego”. Niemal wszyscy są ubrani w koszulki w błękitno-białe pasy, czyli narodowe stroje Argentyny, bądź żółto-niebieskie trykoty klubu Boca Juniors. Spokoju przed szpitalem pilnują wzmocnione siły porządkowe. Przede wszystkim czuwają nad tym, aby niepożądane osoby nie dostały się do kliniki.

Maradona jest uważany za jednego z najlepszych, ale i najbardziej kontrowersyjnych piłkarzy w historii futbolu. Urodził się 30 października 1960 roku. Na arenie międzynarodowej zadebiutował jako 17-latek.

Apogeum jego kariery przypało na rok 1986, kiedy jako kapitan poprowadził Argentyńczyków do mistrzostwa świata. Kilka jego zagrań z turnieju w Meksyku przeszło do historii futbolu. Zdobył m.in. dwa gole w ćwierćfinałowym meczu z Anglią (2:1), w tym jednego przy pomocy „ręki Boga”, kiedy uprzedził interweniującego Petera Shiltona. Oficjalnie zakończył karierę w 1997 roku. W 2000 roku Międzynarodowa Federacja Piłkarska FIFA uznała Argentyńczyka oraz Brazylijczyka Pele najlepszymi piłkarzami w historii.

Sprintem

• W ćwierćfinałowym meczu mistrzostw litewskiej ligi koszykówki (LKL) Sakalai Wilno rozgromili na własnym parkiecie olicką Alitę 104:74 (29:21, 28:11, 20:22, 27:20) i wywalczyli awans do półfinału, w którym zmierzą się z obrońcą tytułu Žalgirisem Kowno.

• Aleksandra Klejnowska zdobyła złoty medal w dwuboju w wadze 58 kg w rozgrywanych w Kijowie mistrzostwach Europy w podnoszeniu ciężarów. Aleksandra Klejnowska pobiła dwa rekordy Europy — w podrzucie — 127,5 oraz w dwuboju — 222,5 kg.

• Trener angielskiego klubu piłkarskiego Chelsea Londyn Claudio Ranieri powiedział, że jego pracodawca — rosyjski milioner Roman Abramowicz — w ogóle nie zna się na piłce nożnej. „Abramowicz nie wie po prostu nic o futbolu” — stwierdził szkoleniowiec. Przed nowym sezonem rosyjski milioner wydał 110 milionów funtów (prawie 200 mln dolarów) na kupno nowych zawodników. Według Ranieriego właściciel Chelsea dokonywał zakupów chaotycznie i nie miał pojęcia, jak trudno jest stworzyć zespół dobrze rozumiejących się graczy.

• Prezydent Realu Madryt Florentino Perez zgodził się sprzedać Ronaldo do Chelsea Londyn. Cena, jaką podyktował, jest jednak gigantyczna. „Jeśli ktoś chce kupić Ronaldo lub innego gracza Realu, musi zapłacić odpowiednią cenę. Suma odstępnego za Ronaldo wynosi 120 mln funtów” — powiedział Perez. Trudno spodziewać się, żeby właściciel Chelsea Roman Abramowicz był skłonny zapłacić tak wielką sumę za jednego piłkarza. Abramowicz na wszystkich piłkarzy sprowadzonych przed sezonem na Stamford Bridge wydał około 130 mln euro. Angielski klub oprócz Ronaldo chciałby także kupić innych graczy „Królewskich”: Davida Beckhama, Michela Salgado i Roberto Carlosa.

• Wybrany z numerem 1. w drafcie do ligi NBA LeBron James z Cleveland Cavaliers został uznany najlepszym debiutantem ligi NBA sezonu 2003/2004. 19-letni James jest najmłodszym koszykarzem w historii NBA, który otrzymał to wyróżnienie i pierwszym koszykarzem w historii Cavaliers. Drugie miejsce w głosowaniu kibiców przypadło przyjacielowi Jamesa, Carmelo Antonemu, wybranego z numerem 3. w drafcie NBA przez Denver Nuggets, a trzeci był Dwyane Wade występujący w Miami Heat (5. numer w drafcie w 2003 roku). James, którego zespół nie zdołał awansować do play off, miał imponujące średnie meczowe — 20,9 zdobytych punktów, 5,9 asysty i 5,5 zbiórek.

• Europejska Unia Piłkarska (UEFA) cofnęła zakaz rozgrywania międzynarodowych meczów piłkarskich w Izraelu. Według oświadczenia wydanego przez UEFA spotkania będą mogły odbywać się w Tel Awiwie i okolicach przy zastosowaniu specjalnych środków bezpieczeństwa. W marcu 2002 roku z powodu napiętej sytuacji na Bliskim Wschodzie UEFA zawiesiła rozgrywanie międzynarodowych spotkań w Izraelu. Reprezentacja oraz zespoły klubowe musiały w związku z tym grać za granicą, najczęściej na Cyprze.

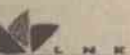
CZWARTEK 22. IV



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Komisarz Rex”
8.50 Filmy anim.
10.15 Film dok.
11.10 Klub prasowy
12.05 Szukam pracy
13.00 Dainų dainelė 2004
14.30 Honor kraju
15.25 Pytanko
15.40 Styl
16.25 Kobiety
i mężczyźni
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Melomania
18.00 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.35 Znajdź kąt
20.25, 21.59 Loteria
„Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Proszę o głos
22.00 Telefon pomocy
23.00 Wiadomości
23.10 Melomania
23.35 Niech
zycie klasyka

2

15.10 Znajdź kąt
16.00 Filmy anim.
17.25 „Jevos pievos” —
magazyn nie
tylko dla kobiet
17.55 Wędrówki kulinarne
18.20 Lotnisko
18.35 Poglądy Bartkusa
19.30 Wiadomości
20.00 Niezłotliwie
20.45 Nowości domu kultury
21.00 Retrospektywa
22.00 Panorama
22.30 Nowości i prognozy
naukowe
22.55 Magazyn wojskowy
23.20 Program S



6.25 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
8.15 S. „Żona Judasza”
9.05, 16.50 S. „Brzydka Betty”
10.00 Wybacz
10.45 S. „Macocha”
12.55 Komedia „Kosmiczna
koszykówka”
14.30 Filmy anim.
17.45 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Sąd
20.00 Rowerowy show
20.25 Niebezpieczna strefa
21.45 Wywiad dnia
22.00 Wiadomości
22.35 Najgorsi kierowcy świata
23.00 Dramat
„Próby filmowe”

4

6.35 Nasze zwierzęta
7.05 Próba władzy
7.15 Program muz.
7.55 Telewizyjna
8.10, 18.05 S. „Włoskie
namietności IV”
9.20 Akademia galerii
„Domus”
10.20 Zdrowia i szczęścia
11.20 S. „Skradziona miłość”
12.20 Pora zmierzchu
13.30 Koncert
13.50 Thriller
„Ścisła więź”
15.50 S. „Niebezpieczne więzi”
16.55 S. „Skradziona
miłość”

17.55 Próba władzy
19.15 S. „Dapkusowie
i Butkusowie II”
20.00 Dziś
20.20 S. „Gliny”
21.20 Dramat krym.
„Wydział kryminalny”
22.50 S. „Mieszczanie II”
23.30 Dla wędkarzy
0.10 Rozrywki SMS
2.10 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.30 DW



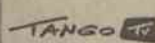
7.05 Telesklep
7.20 Filmy anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomed
9.15 S. „Dzikuska”
10.15 S. „Wirginia”
11.10 Wersja
12.00 Dla dzieci
15.40 S. „Camilla”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomed
18.45 Wiadomości
19.10 Kto wygra milion?
20.00 Pomoc TV
20.30 Akcja spełnienia
22.40 Wiadomości
23.05 S. „X-Files”
0.05 Zdrowy człowiek
1.00 S. „Żonaty i dzieciaty”



8.00 Z Wilna
8.20 Autofani
8.45 Reklama
9.15 S. „Złodziejka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Krótkie historie
11.00 S. „Klucze od otchłani”
11.45 Wiadomości
11.55 Magazyn „Czego
chce kobieta?”
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Życie prywatne
14.15 Film dok.
14.40 Krótkie spieć
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab. „Miłość.
Gra śmiertelna”
17.30 Film anim.
17.40 S. „Zwyczajne
prawdy”
18.10 Ciepły dom
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Puls
20.30 S. „Złodziejka”
21.15 S. „Klucze od otchłani”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Duch”

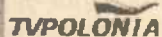


8.30 Film dok.
9.00 W świecie koszykówki
9.30 Ziemia sztywnia
10.00-14.00 Transmisja
z Sejmu
17.05 Film fab.
„Twardy gliniarz”
18.55, 20.00 Proponujemy!
19.00 Poglądy
19.30 Świat kobiety
20.05 Film fab. „Drobiazg”
21.45 Poglądy
22.15 Chodź — zobacz



10.05 Telesklep
10.20, 18.00 S. „Garfield
i przyjaciele”

10.45 Tangoroma
12.10 Program muz.
13.00, 18.30 S. „Na imię
ma Baron”
13.55 Tangoroma
15.20 Ekstremalny humor
15.30 Film anim.
16.00 S. „V. I. P.”
17.00 Interaktywny show
19.30 Tangoroma
21.00 Ekstremalny humor
21.10 S. „Xena”
22.00 Film krym.
„7-procentowy
roztwór”
24.00 Znajomość SMS



7.00 10 minut tylko
dla siebie — magazyn
7.15 Kawa czy herbata,
w tym
Wiadomości o 8.00
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.14 Woronicza 17
9.25 „Złotopolscy”
— telenowela
9.50 Eurotel — magazyn
10.00 Cuda i dziwy
— film anim.
10.05 Jedynecka — program
dla dzieci
10.30 S. „Niebezpieczna
zatoka”
11.00 360 stopni dookoła
ciała — magazyn
11.15 Pogotowie twórczości,
czyli jak twórczo
rozwiązać problemy
11.35 Brzech — magazyn
11.55 Galeria
malarstwa polskiego
12.05 Linia specjalna
12.30 Suplement
13.00 Wiadomości
13.10 Rozmowy przy stole
— program publ.
13.40 Polaków portret własny
14.10 Teatr Telewizji
15.15 Parnas Literacki
15.25 Malarskie impresje
16.00 Wiadomości
16.10 Raj — magazyn
16.35 Podróże kulinarne
— magazyn
17.00 „Złotopolscy”
— telenowela
17.30 Szerokie tory — reportaż
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedynki
18.35 Jedynecka —
program dla dzieci
19.00 S. „Niebezpieczna
zatoka”
19.25 Lasy i ludzie — magazyn
19.45 Polaków portret własny
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.08 Pogoda dla kierowców
21.10 „Złotopolscy”
— telenowela
21.35 Mecz półfinału
Pucharu Polski
w piłce nożnej.
Legia Warszawa
— Jagiellonia
Białystok
22.30 Teatr Telewizji
23.40 Przeboje
na orkiestrę
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Pogoda
0.25 Tygodnik polityczny
Jedynki — program publ.
1.10 Smak Europy
1.25 Monitor Wiadomości

Jerozolimskie Szkoła Średnia (Mokyklos 9)
ogłasza zapisy uczniów do klasy I na rok szkolny 2004/2005.
W szkole działają kółka: muzyczne, sportowe, komputerowe, jęz.
obcych, taneczne.
Szkoła znajduje się w malowniczym, dogodnym miejscu. Zatrud-
niona jest tu doświadczona kadra nauczycielska.
Spotkanie z przyszłymi pierwszaki i ich rodzicami
odbędzie się 27 kwietnia 2004 roku o godz. 18.00 w auli szkol-
nej.

Dyrekcja

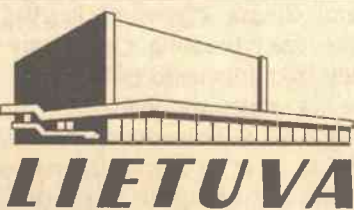
IV Rajd Rowerowy „Wileńszczyzny Drogi Kraj” Wileńskiego Hufca Maryi im. Pani Ostobramskiej

30. IV-03. V. 2004

„Od Wilna po Monte Cassino” Ku pamięci poległym żołnierzom
w Akcji „Burza” — Ostra Brama w 60. rocznicę ich śmierci 1944-
2004.

Spotkanie zainteresowanej młodzieży (14-25 lat) w niedzielę, 25
kwietnia, o godz. 12. 00. Msza św. przy klasztorze św. Faustyny na
Antokołu, ul. Grybo 29.

Połukniańska Szkoła Średnia uprzejmie zaprasza dzieci w
wieku 5-7 lat do klas pierwszej i przygotowawczej na przyszły
2004-2005 rok szkolny. *Zapewniamy najlepsze warunki naucza-
nia:* a) lekcje prowadzą specjaliści; b) wzmocnione nauczanie języka
litewskiego; c) duża sala komputerowa; d) świetlica komputerowa w
bibliotece; e) różnorodne kółka pozalekcyjne; f) zespół folklorystycz-
ny „Strumyk”; g) zespół estradowy. Dojazd do szkoły będzie zapew-
niony! Tel. 8 528 61223



ul. Pylimo 17

Repertuar

na 22 kwietnia

WIELKA SALA

„Scooby Doo” — godz.
12.00, 15.00.

„Pianista” — godz. 14.15.

„Frida” — godz. 17.00.

„Honorowa kurtyzana”
— godz. 19.15.

„Fandango” — godz. 21.30.

SALA 88

„Egzystencja” — godz.
18.15.

„Lekkie czary” — godz.
17.45.

„Karlson, który mieszka
na dachu” — godz. 12.00.

„Kocha, nie kocha” — godz.
13.45, 19.00.

„Splamiony honor” —
godz. 15.45, 21.00.

Wileńskie przedszkole „ŠYP-
SENA” zaprasza dzieci w wieku
2-7 lat. Są pierwsze i zerowe
klasy. Odbývają się lekcje
języka litewskiego i muzyki.

Adres przedszkola: ul. P.
Višinskio 23 (dzielnica Sub-
ocz), tel. 2611168

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Dzień zapowiada się pomyślnie. Największe
sukcesy osiągniesz w działalności twórczej. Jeśli więc posiadasz
jakieś talenty artystyczne, to masz teraz doskonały moment,
aby je wykorzystać.

BYK. Twoje dzisiejsze przedsięwzięcia przyniosą dużo za-
dowolenia. Jednak nadmierna wrażliwość może stać się powo-
dem do niepokojów i konfliktów z bliskimi. Dość napięte będą
zwłaszcza stosunki z ukochaną osobą. Lepiej unikać wszelkich
deklaracji.

BLIZNIĘTA. Z dużym powodzeniem możesz kontynuować
zadania rozpoczęte wczoraj. Gwiazdy Ci sprzyjają i nie poskąpią
dobrej energii. Dzięki niej Twoje wysiłki będą owocne. Zajmij
się więc sprawami, które przyniosą Ci najwięcej satysfakcji.

RAK. To kolejny pomyślny dzień w Twoim życiu. Dzięki
zwiększonej intuicji i wyobraźni załatwisz wiele spraw. Naj-
bardziej obiecujące rezultaty przyniesie działalność twórcza.
Spotkania towarzyskie i podróże dadzą zadowolenie.

LEW. Twoje wymagania nie tylko w stosunku do siebie ale
i innych stale rosną. Paniętaj jednak, że nie dla wszystkich
Kosmos jest taskawy. Gwiazdy szczególnie sprzyjają nauce i
artystycznym przedsięwzięciom. Na tym polu możesz się dziś
popisać swoimi umiejętnościami.

PANNA. Przed Tobą dzień pełen niespodzianek. W pracy
zostanie doceniona Twoja skrupulatność i pedanteria. Staraj się
więc ambitnie wywiązać z nałożonych obowiązków.

WAGA. Na pierwszy plan wysuwają się dziś sprawy pry-
watne i uczuciowe. Nimi więc powinnaś się teraz zająć. Nie
odkładaj dłużej rozmowy z partnerem. Jeśli czujesz do niego żal
z tylko Tobie znanych powodów, to powiedz mu o tym. Unikaj
jednak ostrych dyskusji.

SKORPION. Dzisiaj bez obawy o błąd możesz podejmować
trudne decyzje i podpisywać ważne dokumenty. Większość z
nich przyniesie konkretne korzyści. Zadania, które do tej pory
odkładałaś, teraz nie sprawią większych trudności.

STRZELEC. Dzisiejszy układ Gwiazd jest korzystny dla
wszystkich, którzy zajmują się twórczością artystyczną. Na
tym polu można teraz osiągnąć bardzo dobre wyniki. Wiele
spraw zawodowych zacznie się klarować i układać po Twojej
myśli.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj odczujesz przypływ gorących uczuć
i namietności. Zupełnie innym okiem spojrzysz na swojego
życiowego partnera. Zauważysz u niego zalety, których do tej
pory nie widziałeś. Jeśli się tylko postarasz, to wasze uczucia
znowu rozkwitną.

WODNIK. Gwiazdy nie poskąpią Ci pozytywnej energii.
W sprawach zawodowych możesz liczyć na sukcesy. Zajęcia
twórcze i podróże będą pomocne w uzyskaniu większych do-
chodów. Opanuj swoją niecierpliwość i nie dokonuj żadnych
nieprzemyślanych kroków.

RYBY. Dzień przyniesie z sobą konflikty i rozczarowania.
Ich powodem będą sprawy materialno-finansowe. Obiecujący
Ci udział w zyskach okaże się mało satysfakcjonujący. Za to w
uczuciach możesz oczekiwać niewielkiej poprawy.



OGŁOSZENIA

PRACA

Firma zatrudni konsultantów-dystrybutorów kosmetyków FABERLIC.

Tel. 8 686 61420, 247 03 24

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupujemy las z ziemią i bez. Udzielamy konsultacji. Sporządzamy projekty wyrębu lasu, sadzenia.

Vilnius, tel. (8-5)245 05 47, 8 685 47590

Kupię działkę o przeznaczeniu rolniczym w Wilnie lub rejonie wileńskim (od 0,5 ha). Tel. 8 601 11050, 8 614 71002

Sprzedam siano.
Rej. wileński, tel. 232 46 38

Sprzedam VW Passat Pikap 1983 r., 1.9 gaźnik, wspomaganie kierownicy, szyberdach. Vilnius, tel. 262 13 79, 8 612 04520

Sprzedam wysokiej jakości tlenowe kosmetyki firmy FABERLIC.

Tel. 8 686 61420, 247 03 24

Sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:

0,6x0,3x0,2

0,6x0,15x0,2

0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce.

Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

Antykwariat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-

XX w. Vilnius, J. Basanavičius 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Tanio sprzedaje zwykłe i nasienne ziemniaki.

Tel. 273 53 92

Sprzedaje obornik.
Tel. (8-5) 8 698 47764

Sprzedajemy konie.
Tel. 260 56 68

Sprzedam transformator, spawarkę elektryczną, pompe wodną, sprężarkę, płytki glazurowane (150x150).

Vilnius, tel. 215 33 22

USŁUGI

Udzielam korepetycji z jęz. polskiego oraz przygotowuję do egzaminów.

Tel. 8 614 05092



UAB "KLION"

zatrudni:

- ślusarzy samochodowych
- kierowców samochodów ciężarowych

(Zam. 190)

Vilnius, Birbinių 4A, tel./faks. 261 83 85

Parduodamas 2,37 ha žemės sklypas, unikalus nr 4400-0097-6427 esantis Nemėžio k., Vilniaus m. sav.

Kaina – 50 000,00 Lt.

Kreiptis tel. 8 653 33551.

(Zam. 196)



Elšiškių pl. 127, Vilnius

Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

NAPRAWIAMY

- telewizory
- monitory
- kamery wideo
- wieże muzyczne i inna aparaturę dźwiękową
- faksy, telefony
- telefony komórkowe, radiotelefony, mikrofalówki
- oraz inny drobny sprzęt domowy.

Wykonujemy skomplikowany remont. Udzielamy gwarancji. (Zam. 353)

Vilnius, Kauno 34, tel. 233 14 69.

Pokrywamy, remontujemy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m2. Wykonujemy inne prace budowlane.

Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.

Tel. 275 38 59

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo. Tel. 8 652 07 911

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio. Vilnius, tel. +370 682 40895

RÓŻNE

Zgubiono legitymację TP Nr 0378917 na imię Wiesławy Aleksuk.

Tel. 8 677 95194

Pani z Wilna (lat 50, wzrost 165 cm, sympatyczna, tolerancyjna, dobrze sytuowana materialnie, dorosłe dzieci mieszkają za granicą) pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym (wiek 52-60 lat, wzrost powyżej 170 cm, o dobrej sytuacji materialnej, zamieszkałego w Wilnie lub okolicy).

Vilnius, tel. 8 651 80359

Wileńska Szkoła Podstawowa na Lipówce zaprasza uczniów do klasy przygotowawczej oraz klas 1-10 z polskim i rosyjskim językiem nauczania.

Zapewniamy naszym uczniom wszechstronny rozwój poprzez naukę języka litewskiego — od 1 kl., języka angielskiego — od 2 kl., informatyki — od 5 kl., kreślenia — 8,9 kl., jak też opiekę pielęgniarki szkolnej oraz wsparcie psychologa.

Oferujemy zajęcia pozalekcyjne w różnych kółkach zainteresowań — sportowym, artystycznym i in.

Informacji można zasięgnąć pod nr tel.: 261 14 14, 262 66 12.

W kwietniu br. trwa wyprzedaż węgla kamiennego.

Cena od 240 Lt

Zwracać się:

ul. Pramonės 26, Vilnius,

tel. 267 45 26, 8-674-11381

(Zam. 170)



Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

UAB "VITJUMA" oferuje: watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe. Przywozimy.

Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

Centrum szkoleniowe „MOKSLO KAMPĖLIS”

Vilnius, ul. Žalgirio 90-220
Tel. 273 46 94, tel. kom. (8-676)39032

Zaprasza na kursy:

- ✓ sekretarzy-referentów
- ✓ komputerowe ewidencje
- ✓ buchalteryjnej / administratorów
- ✓ jęz.: litewskiego, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, polskiego, norweskiego, rosyjskiego
- ✓ Przygotowanie maturzystów do egzaminów (jęz. obce, matematyka, historia i in.)

- ✓ Nauka w jęz. rosyjskim, polskim i litewskim.
- ✓ Tworzymy grupy dla dzieci od lat 6.
- ✓ Dodatkowe zajęcia dla uczniów ze wszystkich przedmiotów. (Zam. 172)



KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji

z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.



Vilnius, ul. Kalvarijų 125,
tel. 276 76 18, +370 698 86275,
p. el.: sigmute@omni.lt

ZAPRASZAMY DO NASZEJ KAWIARNI

ORGANIZUJEMY

bankiety, przyjęcia, prezentacje

i inne święta (do 120 miejsc).

Przyjmujemy zamówienia na obiady żałobne.

Dla grup
turystycznych - zniżka
10%

CODZIENNIE

od godz. 11.00 do 16.00 -

szybkie obiady.

Szybko, niedrogo i smacznie!

Uwaga! Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Lubię słuchać muzyki za kierownicą”
Karol Daniel Naruszewicz (wieś Pikieliszki, rej. wileński)



„Zmęczyła zabawa, zmęczyło bieganie, pośpijmy, Murczko, tu na tapczanie”
Kamila Sz wajkowska (Miedniki, rej. wileński)



„Mam tylko 6 latek, a już pracuję jako sekretarka”
Ilona Chodaronok (Wilno)



„Wio, koniku, wio!”
Dovydas Gurskij (Daugirdziszki, st. elektreńskie)

„Niedopuszczalny artykuł”

Dziecko na sprzedaż

Para Niemców z Westerwaldu oferowała na internetowej licytacji ośmioletnią dziewczynkę.

Zdjęcie dziecka umieszczono na stronie internetowej domu aukcyjnego eBay wraz z ceną wywoławczą w wysokości 1 euro. W opisie oferty napisano m.in.: „Można z nią się bawić”.

Bawarska policja poinformowała, że zarejestrowano trzy próby zakupu dziewczynki za kwotę do 25,50 euro. Około 100 osób przeczytało ofertę w Internecie. Zaalarmowana przez dwie internautki policja poleciła skasować ofertę i wszczęła śledztwo przeciwko jej

autorom z powodu próby handlu ludźmi.

Prokuratura w Koblencji nie wyklucza, że oferta była żartem. Dziecko jest córką kobiety żyjącej w konkubinacie z podejrzanym o złożenie propozycji mężczyzną. Twierdzi on, że przedstawił ofertę za zgodą matki dziecka jako test, mający pokazać, co „dzieje się” na aukcjach domu eBay.

Dom aukcyjny skrytykował postępowanie pary jako „niesmaczne przedsięwzięcie”. Przedstawiciel eBay w Berlinie napiętnował wszystkie próby handlowania „niedopuszczalnymi artykułami”.

onet.pl

Uśmiechnij się

Biegnie pies przez pustynię, widzi drzewo i mówi:
— Jeśli to znowu fatamorgana, to mi pęcherz pęknie!

Jaś, który wychował się w mieście, pojechał na wieś.

— Tato, czy klacz to jest żona konia?

— Tak.

— A ogier to jej mąż?

— Tak.

— A źrebięta to ich dzieci?

— Tak synku.

— Czy na tej wsi nie ma żadnego konia, który nazywałby się koń?

Spotyka się dwóch znajomych:

— Słyszałem, że się ożeniłeś. Jak się teraz czujesz?

— Jak nastolatek. Piję i palę po kryjomu.

Słowenia czy Słowacja? —

To jak się mówi?

Słowenia jest tak często mylona ze Słowacją, nawet przez najważniejszych światowych polityków, że rozważa... zmianę flagi na taką, która mniej przypominałaby flagę słowacką — napisała „International Herald Tribune”.

„Na fladze Słowenii są poziome pasy w kolorach: białym, granatowym i czerwonym, a po lewej stronie znajduje się mały herb. A może tak właśnie wygląda flaga Słowacji?” — zastanawia się „IHT”. Według gazety, oba kraje są tak często mylone nie tylko dlatego, że ich flagi są ludzko podobne. Zarówno Słowenia, jak i Słowacja stały się niezależnymi państwami na początku lat 90., razem zostały przyjęte do NATO i razem zostaną członkami Unii Europejskiej w maju tego roku.

W grudniu 2003 roku włoski premier Silvio Berlusconi nazwał słoweńskiego premiera Antona Ropa „premierem Słowacji”, mimo że Słowenia graniczy z Włochami. „To zdarzenie było bardzo dziwne. Poprosiliśmy potem dziennikarzy, żeby nie wspominali o tej pomyłce” — przyznał później Rop.

Gazeta przypomina, że w zeszłym roku parlament Słowenii rozpisał konkurs na nową flagę, mniej podobną do słowackiej. Wybrany projekt jest opisywany jako „bardzo nowoczesny, z 11 poziomymi białymi, granatowymi i czerwonymi pasami, które w środku tworzą cztery trójkąty, symbolizujące słoweńskie góry i doliny.”

PAP

Pogoda

Może padać

Dziś w niektórych wschodnich rejonach wystąpią przelotne opady deszczu. Najwyższa temperatura w dzień 13-18 stopni, na wybrzeżu około 10 stopni ciepła.

Jutro przeważnie bez opadów. Temperatura w nocy 2-7, w dzień 10-15 stopni ciepła.

Kalendarium

* Czwartek (22. IV) jest 113 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 256 dni.

* Znak Zodiaku — Byk.

* Imieniny: Leonii, Leona, Łukasza.

* Wschód Słońca — 5.59, zachód — 20.36.

Długość dnia 14 godz. 37 min.

* Księżyc. Nów — od 19 kwietnia.

* Międzynarodowy Dzień Ziemi

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 22 kwietnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,9168
Dolar australijski	2,1341
1000 rubli białoruskich	1,3535
Dolar kanadyjski	2,1459
Frank szwajcarski	2,2188
Korona czeska	0,1061
Korona duńska	0,4639
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1931
100 forintów węgierskich	1,3793
Juanie chińskie	0,3524
Łat lotewski	5,3388
Korona norweska	0,4170
Złoty polski	0,7275
Rubel rosyjski	0,1008
Korona szwedzka	0,3771
1 mln lir tureckich	2,1037
Griwna ukraińska	0,5472
Korona słowacka	0,0861

Przymusowa separacja —

Depresja słońca

Słońca o imieniu Mensry zapadła na depresję, po tym jak odseparowano ją od ekipy cyrku w prowincji Santa Fe w Argentynie.

Słońca jest jedną z największych atrakcji hiszpańskiego cyrku, który podróżuje po kraju, ale zabroniono jej występów w mieście Reco, ponieważ miejscowe prawo nie pozwala zwierzętom uczestniczyć w takich pokazach. Słońca została więc odesłana na posterunek policji w mieście, aby tam w spokoju zaczekała, aż cyrk dokończy występów. Weterynarze z Santa Fe, którzy zbadali zwierzę, stwierdzili, że cierpi ona na depresję i ogromny stres, ponieważ została odseparowana od jej bliskich. Miejscowe władze zgodziły się, aby przenieść Mensry w bardziej komfortowe miejsce i próbować leczyć ją z depresji. W czasie, gdy cyrk dokończy wszystkie występy. onet.pl Opr. W. D.

Ósmy festiwal tańca współczesnego

„Nowy taniec bałtycki'04”

W dniach 29 kwietnia-4 maja w Narodowym Teatrze Dramatycznym, Państwowym Teatrze Młodzieżowym i Centrum Sztuki Współczesnej w Wilnie odbędzie się ósmy festiwal tańca współczesnego „Nowy taniec bałtycki”. Organizuje go Litewskie Centrum Informacji Tańca.

W tym roku wśród 23 uczestniczących w festiwalu zespołów 13 jest z Wielkiej Brytanii. W tym trupie tańca futurystycznego „Random”, której choreograf Wayne McGregor w swych spektaklach splata tańce z najnowszymi technologiami. Niemniej znany jest zespół „CandoCo”, w którym uczestniczą zdrowi i niepełnosprawni tancerze. Stale pozytywną oceną publiczności i krytyków cieszy się zespół „Ricochet” nie tylko w Brytanii, ale też w innych krajach. Spektakle trupy „New Art Club” zawsze poprawiają nastrój. Wszystkie te zespoły już poprzednio odwiedzały Litwę. Po raz pierwszy w naszym kraju wystąpią inni znani twórcy nowoczesnego tańca Wielkiej Brytanii, mianowicie zespoły Russela Maliphanta, Carola Browna, Wendy Houstona, Charlotte Vincent, Anny Krzystek i in.

W festiwalu stale uczestniczą zespoły współczesnego tańca z regionu Morza Bałtyckiego. W tym roku wśród nich są Szwedka Kajsa

Giertz i tworzący wesołe spektakle duński choreograf Palle Granhoj. Balet kameralny „Moskwa”, który w tym roku za spektakl „Święta wiosna” uzyskał najwyższą nagrodę teatralną Rosji „Złota maska”, przedstawi ten spektakl w Wilnie oraz Kłajpedzie. Balet młodzieżowy najstarszego na świecie konserwatorium muzyki i tańca w Paryżu zaprezentuje cztery kompozycje znanych choreografów. Z Polski przybywa zespół „Teatr otwartej kreacji”, który w tym roku uzyskał najwięcej nagród za spektakl tańeczny „Tak jasno”.

Na festiwalu „Nowy taniec bałtycki” zawsze prezentowane są też prace choreografów litewskich. W tym roku laureat „Złotego krzyża sceny” Vytis Jankauskas przedstawi fragment swej najnowszej pracy „Zbliżenie”, a laureatka nagrody Ministerstwa Kultury Aira Naginevičiūtė — spektakl „Processus”, który przyniósł jej nagrodę. Reżyserka Birutė Mar i choreograf Birutė Banevičiūtė zaprezentują stworzoną wspólnie z dyrygentem Robertasem Šerveniką „Historię żołnierza” na podstawie muzyki I. Strawińskiego. Teatr tańca Anželiki Cholinej znowu pokaże przedstawienie „Księżycowa poświata”, a kowieński teatr tańca „Aura” — „Dziennik złodziejki”.

Inf. wł.